

Rozdział IX

Wiedza Najbardziej Poufna

09.01 Najwyższa Osoba Boga rzekł: Mój drogi Arjuno, ponieważ nigdy Mi nie zazdrościsz, wyjawię ci teraz tę najskrytszą modrość i realizację, którą poznawszy wyzwolony będziesz od trosk egzystencji materialnej.

09.01 *Znaczenie:* Im więcej wielbiciel słucha o chwałach Najwyższego Pana, tym bardziej staje się oświecony. Ten proces słuchania poleca *Śrimad-Bhagavatam*: "Przekazy Najwyższej Osoby Boga są pełne mocy i moce te mogą zostać zrealizowane, jeśli tematy odnoszące się do Najwyższego Boga dyskutowane są pomiędzy wielbicielami. Nie można tego osiągnąć przez obcowanie ze świeckimi naukowcami czy spekulantami umysłowymi, jako że jest to wiedza zrealizowana."

Wielbiciele bezustannie zaangażowani są w służbę Najwyższego Pana. Pan zna mentalność i szczerść poszczególnych żywych istot, które zaangażowane są w świadomość Krsny, i daje im inteligencję, aby w obcowaniu z wielbicielami zrozumiały naukę o Krsnie. Dyskusje o Krsnie posiadają szczególną moc i jeśli jakaś szczęśliwa osoba ma okazję przebywać z wielbicielami i stara się przyswoić tę wiedzę, wtedy z pewnością uczyni postępowanie w kierunku realizacji duchowej. Aby zachęcić Arjunę do coraz większego postępu w jego pełnej mocy służbie, Pan Krsna przedstawia w tym rozdziale sprawy bardziej poufne od tych, które wyjawiał wcześniej.

Sam początek *Bhagavad-gity*, Rozdział Pierwszy, jest mniej lub bardziej wprowadzeniem do dalszej treści tej książki, a wiedza duchowa przedstawiona w Rozdziale Drugim i Trzecim nazywana jest poufną. Tematy dyskutowane w Rozdziale Siódmym i Ósmym szczególnie odnoszą się do służby oddania, i ponieważ przynoszą one oświecenie w świadomości Krsny, nazywane są bardziej poufnymi. Lecz tematy przedstawione w Rozdziale Dziewiątym mają do czynienia z czystym, niezachwianym oddaniem i dlatego wiedza ta nazywana jest najbardziej poufną. Kto posiada najbardziej poufną wiedzę o Krsnie, ten jest z natury transcendentalny i nawet przebywając w tym świecie materialnym, wolny jest od jego materialnych trosk. *Bhakti-rasamrta-sindhu* mówi, że za wyzwolonego ma być uważany ten, kto ma szczerą pragnienie pełnienia służby miłości dla Najwyższego Pana, nawet jeśli znajduje się w uwarunkowanym stanie życia materialnego. Podobne stwierdzenie – że każdy zaangażowany w ten sposób jest wyzwolony – znajdziemy w Dziesiątym Rozdziale *Bhagavad-gity*.

Ten pierwszy werset ma szczególne znaczenie. Słowa *idam jnanam* ("ta wiedza") odnoszą się do czystej służby oddania, na którą składa się dziewięć różnych czynności:

słuchanie,
intonowanie,
pamiętanie,
służenie,
oddawanie czci,
modlenie się,
posłuszeństwo,
utrzymywanie przyjaźni i
oddawanie wszystkiego.

Przez praktykowanie tych dziewięciu elementów służby oddania można wznieść się do świadomości duchowej – świadomości Krsny. Kiedy serce zostaje uwolnione z zanieczyszczeń materialnych, wtedy można zrozumieć tę naukę o Krsnie. Sama wiedza, że

żywa istota nie jest materialna, jest niewystarczająca. Może to być początkiem realizacji duchowej, ale należy jeszcze poznać różnicę pomiędzy czynnościami ciała a czynnościami duchowymi tego, kto rozumie, że nie jest tym ciałem.

W Rozdziale Siódmym dyskutowaliśmy już o potężnych mocach Najwyższej Osoby Boga, Jego różnych energiach, o naturze niższej i wyższej, i o całej tej manifestacji materialnej. Teraz, w Rozdziale Dziewiątym, opisane zostaną chwały Pana.

Bardzo ważne w tym wersecie jest również sanskryckie słowo *anasuyave*. Na ogół komentatorzy *Gity*, nawet jeśli są wysoce kształceni, wszyscy są zazdrośni o Krsnę, Najwyższą Osobę Boga. Nawet najwięksi erudyci mylnie komentują *Bhagavad-gitę*. Ponieważ są oni zazdrośni o Krsnę, komentarze te są bezużyteczne. Jedynymi bona fide komentarzami są te pisane przez wielbicieli. Nikt nie może właściwie objaśniać *Bhagavad-gity* ani dać doskonałej wiedzy o Krsnie, jeśli jest o Niego zazdrośny. Głupcem jest ten, kto krytykuje charakter Krsny, nie znając Go. Należy z całą ostrożnością unikać komentarzy pisanych przez takie osoby. Wielką korzyść z tych rozdziałów może odnieść tylko ten, kto rozumie, że Krsna jest Najwyższą Osobą Boga, i że jest On osobą czystą i transcendentalną.

09.02 Wiedza ta jest królową edukacji, sekretem sekretów, wiedzą najczystsza i doskonałością religii, albowiem umożliwia nam bezpośrednie postrzeganie jaźni poprzez realizację. Jest ona nieprzemijająca, a spełnianie jej jest radością.

09.02 Znaczenie: Ten rozdział *Bhagavad-gity* nazwany jest królową edukacji, zawiera on bowiem esencję wszystkich doktryn i filozofii przedstawionych wcześniej. Jest siedmiu głównych filozofów w Indiach:

Gautama,

Kanda,

Kapila,

Yajnavalkya,

Śandilya i

Vaiśvanara, i ostatecznie

Vyasadeva, autor *Vedanta-sutry*.

Jest więc pokaźna ilość wiedzy na polu filozofii czy też wiedzy transcendentalnej. Teraz Pan mówi, że ten Dziewiąty Rozdział jest królową wśród takiej wiedzy, esencją wszelkiej wiedzy, którą można czerpać ze studiowania *Ved* i różnego rodzaju filozofii. Wiedza ta jest największym sekretem, jako że taka poufna albo transcendentalna wiedza pozwala zrozumieć różnicę pomiędzy duszą a ciałem. A ta królowa wszelkiej wiedzy tajemnej kończy się służbą oddania.

Na ogół ludzie nie posiadają tej tajemnej wiedzy; otrzymują jedynie wykształcenie świeckie, dotyczące spraw doczesnych. Jeśli chodzi o to zwykłe, świeckie wykształcenie, zajmuje się ono tak wieloma dziedzinami: polityką, socjologią, fizyką, chemią, matematyką, astronomią, techniką itd. Wielkie uniwersytety na całym świecie nauczają tak wielu różnych przedmiotów, ale na nieszczęście nie ma żadnego uniwersytetu ani instytucji kształcącej, gdzie by wykładano naukę o duszy, która jest najważniejszą częścią tego ciała. Bez obecności duszy ciało nie ma żadnej wartości. Jednak ludzie kładą wielki nacisk na cielesne potrzeby życia, nie dbając o żywotną duszę.

Bhagavad-gita, szczególnie od Rozdziału Drugiego, podkreśla znaczenie duszy. Już na samym początku Pan mówi, że to ciało podlega zniszczeniu, podczas gdy dusza jest wieczna (*antavanta ime deha nityasyoktah śaririnah*). Jest to tajemna część wiedzy; jest to po prostu wiedza o tym, że dusza jest czymś różnym od ciała, i że natura jej jest niezmienna, niezniszczalna i wieczna. Nie daje ona jednak pozytywnych informacji o duszy. Czasami ludzie utrzymują, że dusza jest czymś różnym od ciała, lecz kiedy ciało umiera, czyli gdy ktoś

wyzwała się z ciała, dusza pozostaje w próżni i traci swoją osobowość. Nie jest to jednak prawdą. Jak może dusza, która jest tak aktywna w ciele, być bierną po wyzwoleniu się z ciała? Jest ona zawsze aktywna. Jeśli jest ona wieczną, jest wobec tego wiecznie aktywną, a jej aktywność w świecie duchowym jest najbardziej tajemną częścią wiedzy duchowej. Zatem, jak oznajmiono tutaj, wiedza o aktywności duszy jest królową wszelkiej wiedzy i jest wiedzą najbardziej poufną.

Jak tłumaczy to literatura wedyjska, wiedza ta jest najczystsza formą wszelkiej aktywności. W *Padma Puranie* zostały przeanalizowane grzeszne czyny ludzi, będące rezultatami życia w grzechu w przeszłości. Osoby zaangażowane w jakieś czynności przynoszące korzyści uwikłane są w różnego rodzaju stany i formy grzesznych reakcji. Na przykład, gdy zasiane zostanie nasienie jakiegoś określonego drzewa, drzewo nie pojawi się natychmiast – wymaga to pewnego czasu. Jest najpierw małą, kiełkującą roślinką, następnie przyjmuje postać drzewa, kwitnie, owocuje, i kiedy jest już odpowiednio duże, wtedy z jego owoców i kwiatów mogą korzystać ludzie, którzy go zasiali. Podobnie, gdy człowiek dopuści się jakiegoś grzechu, musi minąć pewien czas, zanim grzech ten zaowocuje. Są to różne etapy. Ktoś mógł już zarzucić grzeszną działalność, ale nadal cierpi z powodu następstw, czyli owoców swoich grzechów. Są grzechy, które pozostają jeszcze w postaci nasienia, i są inne, które już zaowocowały, i które dostarczają nam owoców, odbieranych przez nas w postaci trosk i bólów.

Jak tłumaczy to dwudziesty ósmy werset Rozdziału Siódmego, osoba, której następstwa grzechów zostały już wyczerpane, i która – uwolniwszy się od dualizmów tego świata materialnego – spełnia jedynie czyny pobożne, taka osoba angażuje się w służbę oddania dla Najwyższej Osoby Boga, Krsny. Innymi słowy, kto rzeczywiście zaangażowany jest w służbę dla Najwyższego Pana, ten wolny jest już od wszelkich następstw grzechów. Potwierdza to *Padma Purana*:

*aprarabdha-phalam papam kutam bijam phalonmukham
kramenaiva praliyeta visnu-bhakti-ratatmanam*

Jeśli ktoś pełni służbę dla Najwyższej Osoby Boga, to wszelkie następstwa jego grzechów popełnionych w przeszłości – czy to już owocujące, czy niezamanifestowane, czy pozostające w formie nasienia – stopniowo zanikają. Oczyszczająca moc służby oddania jest bardzo potężna i nazywana jest ona *pavitram uttamam*, najczystsza. *Uttama* znaczy transcendentalny. *Tamas* oznacza ten materialny świat albo ciemność, a *uttama* jest określeniem tego, co jest transcendentalne do czynności materialnych. Czynności w służbie oddania nigdy nie powinny być uważane za czynności materialne, choć czasem może się wydawać, że wielbiciele mają zajęcia podobne do zajęć zwykłych ludzi. Kto rozumie i kto jest zaznajomiony ze służbą oddania, ten będzie wiedział, że czynności te nie są materialne. Są one wszystkie czynnościami duchowymi, pełnymi oddania, niezanieczyszczonymi przez cechy natury materialnej.

Jest powiedziane, że służba oddania jest czymś tak doskonałym, że natychmiast można odczuć efekty pełnienia jej. Ten bezpośredni rezultat jest prawdziwie zauważalny. Mamy tego praktyczne doświadczenie, że jakakolwiek osoba intonująca święte imiona Krsny

(Hare Krsna, Hare Krsna, Krsna Krsna, Hare Hare;

Hare Rama, Hare Rama, Rama Rama, Hare Hare),

z biegiem czasu, gdy zaczyna mantrować bez obraz, odczuwa pewną przyjemność transcendentalną i bardzo szybko uwalnia się od zanieczyszczeń materialnych. Jest to rzeczywiście widoczne. Co więcej, jeśli ktoś angażuje się nie tylko w słuchanie, ale próbuje również szerzyć wiadomość o służbie oddania albo pomaga w działalności misyjnej w świadomości Krsny, stopniowo odczuwa postęp duchowy. Ten postęp duchowy nie zależy od

żadnego rodzaju wykształcenia czy kwalifikacji zdobytych uprzednio. Sama metoda jest tak czysta, że można się oczyścić jedynie przez przyjęcie jej.

Stwierdza to również *Vedanta-sutra* (3.2.26): *prakaśaś ca karmany abhyasat*. "Moc służby oddania jest tak wielka, że jedynie przez pełnienie jej można zostać oświeconym. Co do tego nie ma żadnej wątpliwości." Praktycznym przykładem jest poprzednie życie Narady. Narada nie urodził się w wysoko postawionej rodzinie; był synem służącej i nie posiadał żadnego wykształcenia, lecz kiedy jego matka służyła wielkim wielbicielom Pana, również i on zaangażował się w tę służbę i czasami, podczas nieobecności swej matki, sam im usługiwał. Sam Narada mówi:

*ucchista-lepan anumodito dvijaih
sakt sma bhunje tad-apasta-kilbisah
evam pravrttasya viśuddha-cetasas
tad-dharma evatma-rucih prajayate*

W tym wersecie ze *Śrimad-Bhagavatam* (1.5.25) Narada mówi swemu uczniowi Vyasadevie, że w swoim poprzednim życiu, jeszcze jako chłopiec, służył oczyszczonym wielbicielom, kiedy ci przebywali w jego domu podczas czterech miesięcy okresu deszczowego, i że wtedy towarzyszył im. Czasami mędrcy ci zostawiali na talerzach resztki pożywienia, a chłopiec, który zwykł myć te naczynia, pragnął skosztować resztek pozostawionego przez nich pokarmu. Więc zapytał wielkich wielbicieli, czy może to zrobić i uzyskał pozwolenie. Dzięki spożyciu tych resztek Narada uwolnił się od następstw swoich grzechów. W miarę jak jadł coraz więcej, serce jego stawało się tak czyste jak serca tych mędrców i stopniowo rozwinęły się w nim te same zamiłowania. Wielcy wielbiciele bezustannie rozkoszowali się czarem służby oddania dla Pana, słuchaniem, intonowaniem itd. i Narada rozwinął to samo upodobanie. Narada mówi dalej:

*tatranvaham krsna-kathah pragayatam
anugrahenaśrnavam manoharah
tah śraddhaya me 'nupadam viśrnavatah
priyaśravasy anga mamabhavad rucih*

Poprzez obcowanie z mędrkami Narada zapragnął również słuchać i śpiewać o chwałach Pana i rozwinął wielkie pragnienie służby oddania. Dlatego, jak opisuje *Vedanta-sutra* (*prakaśaś ca karmany abhyasat*): jeśli ktoś jedynie zaangażuje się w czynności służby oddania, automatycznie wszystko zostanie mu wyjawione i będzie mógł rozumieć. Nazywa się to *pratyakṣa*, bezpośrednim postrzeganiem.

Słowo *dharmyam* oznacza "ścieżka religii". Narada był właściwie synem służącej. Nie miał możliwości chodzenia do szkoły. Po prostu towarzyszył swojej matce i, na szczęście, matka jego usługiwała wielbicielom Pana. Narada, jako dziecko, wykorzystał tę szansę i jedynie dzięki obcowaniu z wielbicielami osiągnął najwyższy cel wszystkich religii. Najwyższym celem wszystkich religii jest służba oddania, jak oznajmia to *Śrimad-Bhagavatam* (*sa vai pumsam paro dharmo yato bhaktir adhoksaje*). Religijni ludzie na ogół nie wiedzą, iż najwyższą doskonałością religii jest osiągnięcie stanu służby oddania. Jak już dyskutowaliśmy o tym w związku z ostatnim werselem Rozdziału Ósmego (*vedesu yajnesu tapahsu caiva*), na ogół dla zrozumienia ścieżki samorealizacji potrzebna jest wiedza wedyjska. Lecz Narada, mimo iż nigdy nie uczęszczał do szkoły mistrza duchowego i nie był kształcony w zasadach wedyjskich, osiągnął najwyższy rezultat pochodzący ze studiowania *Ved*. Proces ten posiada tak wielką moc, że nawet bez regularnego praktykowania religii można osiągnąć najwyższą doskonałość. Jak to jest możliwe? Potwierdza to również literatura

wedyjska: *acaryavan puruso veda*. Kto obcuje z wielkimi *acaryami*, to nawet jeśli nie posiada wykształcenia i nie studiował *Ved*, może zaznajomić się z wszelką wiedzą, która konieczna jest do realizacji duchowej.

Proces służby oddania jest procesem bardzo radosnym (*su-sukham*). Dlaczego? Polega on głównie na *śravanam kirtanam visnoh*, więc można po prostu słuchać intonowania chwał Pana albo uczyć się na wykłady filozoficzne z wiedzy transcendentalnej dawane przez autoryzowanych *acaryów*. Jedynie siedząc i słuchając można się uczyć; następnie można jeść pozostałości smacznego pokarmu ofiarowanego Bogu. Służba oddania jest radosna w każdych warunkach. Można pełnić ją nawet w najbardziej ubogich warunkach. Pan mówi: *patram puspam phalam toyam*. Jest On gotów przyjąć od wielbiciela każdą ofiarę. Nawet liść, kwiat, owoc, trochę wody, które są przecież osiągalne w każdej części świata. Ofiarowywać może każdy, bez względu na pozycję społeczną, i ofiara będzie przyjęta, jeśli przedmioty zostaną ofiarowane z miłością. Jest wiele takich przykładów w historii. Wielcy mędrcy, tacy jak Sanat-kumara, zostali wielkimi wielbicielami Pana jedynie przez skosztowanie liści *tulasi* ofiarowanych Jego lotosowym stopom. Zatem proces służby oddania jest bardzo przyjemny i może być wykonywany w radosnym nastroju. Bóg przyjmuje tylko miłość, z którą ofiarujemy Mu różne rzeczy.

Powiedziano tutaj, że służba oddania jest wieczna. Nie jest tak, jak utrzymują filozofowie *Mayavadi*. Czasami przyjmują oni tzw. służbę oddania, lecz ich idea jest taka, że będą kontynuować ją do czasu, kiedy osiągną wyzwolenie. Ale w końcu, kiedy zostaną wyzwoleni, "staną się jednym z Bogiem". Taka tymczasowa służba oddania, pełniona z taką postawą, nie jest uważana za czystą. Prawdziwa służba oddania kontynuowana jest nawet po wyzwoleniu. Kiedy *bhakta* udaje się na planety duchowe w królestwie Boga, również tam służy Najwyższemu Panu. Nie próbuje On zostać jednym z Najwyższym Panem.

Jak dowiemy się o tym z *Bhagavad-gity*, prawdziwa służba oddania zaczyna się po wyzwoleniu. Służba oddania rozpoczyna się (*samah sarvesu bhutesu mad-bhaktim labhate param*) po wyzwoleniu, czyli po przyjęciu pozycji *Brahmana* (*brahma-bhuta*). Nikt nie może poznać Najwyższej Osoby Boga przez niezależne praktykowanie *karma-yogi*, *jnana-yogi* albo *astanga-yogi*, czy też jakiegokolwiek innej *yogi*. Dzięki tym systemom *yogi* można zrobić mały postęp w kierunku *bhakti-yogi*, ale bez osiągnięcia stanu służby oddania nie można zrozumieć, kim jest Osoba Boga. Również *Śrīmad-Bhagavatam* potwierdza, że naukę o Krsnie, czyli o Bogu, można zrozumieć wtedy, kiedy jest się oczyszczonym przez pełnienie służby oddania, szczególnie przez słuchanie od dusz zrealizowanych *Śrīmad-Bhagavatam* albo *Bhagavad-gity*. *Evam prasanna-manaso bhagavad-bhakti-yogatah*. Dopiero kiedy czyjeś serce zostanie oczyszczone ze wszystkich nonsensów, wtedy będzie mógł on zrozumieć, kim jest Bóg. Tak więc proces służby oddania – świadomość Krsny – jest królową wszelkiego wykształcenia i królową wszelkiej wiedzy tajemnej. Jest on najczystsza formą religii i może być bez trudu spełniany w radosnym nastroju. Należy zatem przyjąć ten proces.

09.03 Ci, którzy nie zachowują wiary w ścieżkę służby oddania, nie osiągają Mnie, o pogromco nieprzyjaciół, lecz powracają do cyklu narodzin i śmierci w tym materialnym świecie.

09.03 Znaczenie: Nie posiadający wiary nie mogą spełniać procesu służby oddania – takie jest znaczenie tego wersetu. Wiarę rozbudzić można przez obcowanie z wielbicielami. Nieszczęśliwi są ludzie, którzy nawet po wysłuchaniu wszelkich dowodów literatury wedyjskiej od wielkich osobistości, nadal nie mają wiary w Boga. Są niezdecydowani i niewytrwali w służbie dla Pana. Zatem wiara jest najważniejszym czynnikiem dla postępu w świadomości Krsny. W *Caitanya-caritamṛta* jest powiedziane, że należy być całkowicie przekonany, że po prostu przez służenie Najwyższemu Panu Śri Krsnie osiąga się wszelką

doskonałość. To nazywane jest prawdziwą wiarą. Jak oznajmia *Śrimad-Bhagavatam* (4.31.14):

*yatha taror mula-nisecanena
trpyanti tat-skandha-bhujopaśakhah
pranopaharac ca yathendriyanam
tathaiva sarvarhanam acyutejya*

"Przez podlewanie korzenia drzewa zaspokajają się potrzeby jego gałęzi, gałązek i liści, a przez dostarczenie pożywienia dla żołądka zadowolają się wszystkie zmysły ciała. Podobnie, przez zaangażowanie się w transcendentalną służbę dla Najwyższego Pana automatycznie zadowolają się wszystkich półbogów i wszystkie żywe istoty." Zatem po przeczytaniu *Bhagavad-gity* powinno się niezwłocznie dojść do konkluzji podanej w samej *Gicie*: należy porzucić wszelkie zajęcia i przyjąć służbę dla Najwyższego Pana, Krsny, Osoby Boga. Jeśli ktoś przekonany jest do takiej filozofii życia, jest to wiara.

Rozwinięciem tej wiary jest proces świadomości Krsny. Ludzi w świadomości Krsny można podzielić na trzy grupy. Do grupy trzeciej należą ci, którzy nie mają wiary. Nawet jeśli są oficjalnie zaangażowani w służbę oddania, nie mogą osiągnąć najwyższego stanu doskonałości. Najprawdopodobniej po pewnym czasie odejdą. Mogą zaangażować się w służbę oddania, ale ponieważ nie mają całkowitego przekonania i wiary, bardzo trudno jest im kontynuować ten proces świadomości Krsny. Mamy tego praktyczne doświadczenie w prowadzeniu naszej działalności misyjnej. Niektórzy ludzie przychodzą i zgłaszają się do Towarzystwa Świadomości Krsny z pewnym ukrytym motywem, lecz skoro tylko zaczyna im się lepiej materialnie powodzić, porzucają ten proces i wracają do dawnego sposobu życia. Jedynie dzięki wierze można uczynić postęp w świadomości Krsny. Jeśli chodzi o rozwój wiary, to ten, kto zna dobrze literaturę o służbie oddania i osiągnął stan mocnej wiary, nazywany jest człowiekiem pierwszej klasy w świadomości Krsny. Do klasy drugiej zaliczają się ci, którzy nie są za bardzo zaawansowani w rozumieniu pism świętych dotyczących służby oddania, ale którzy samoczynnie posiadają mocną wiarę, iż *krsna-bhakti*, czyli służba dla Krsny, jest najlepszą drogą i w dobrej wierze podjęli ten proces. Stoją zatem wyżej od trzeciej klasy ludzi, którzy nie mają ani doskonałej wiedzy pism świętych, ani właściwej wiary, lecz próbują praktykować ten proces przez obcowanie z wielbicielami i prostotę. Osoba trzeciej klasy w świadomości Krsny może upaść, ale ten, kto należy do klasy drugiej nie upada. A dla tego, kto należy do klasy pierwszej, nie ma ryzyka upadku. Na pewno będzie czynił postęp i osiągnie końcowy rezultat. Jeśli chodzi o osobę trzeciej klasy w świadomości Krsny, to chociaż jest ona przekonana, że służba oddania dla Krsny jest czymś bardzo dobrym, nie zdobyła ona jeszcze odpowiedniej wiedzy o Krsnie, przekazanej przez takie pisma święte jak *Śrimad-Bhagavatam* i *Bhagavad-gita*. Czasami te trzeciej klasy osoby w świadomości Krsny mają pewne skłonności do *karma-yogi* albo *jnana-yogi* i czasem są zdezorientowane, lecz skoro tylko uwolnią się od wpływu tych procesów, zostają osobami drugiej albo pierwszej klasy w świadomości Krsny. Również wiarę w Krsnę można podzielić na trzy etapy i etapy te zostały opisane w *Śrimad-Bhagavatam*. Wyjaśnia się tam również (Canto 11) przywiązanie do Krsny, które też może być pierwszej, drugiej i trzeciej klasy. Dla tych, którzy nawet po usłyszeniu o Krsnie i o doskonałości służby oddania dalej nie mają wiary, myśląc, że jest to przesadą, ścieżka ta jest bardzo trudna, nawet jeśli rzekomo zaangażowali się w służbę oddania. Dla nich mała jest nadzieja na osiągnięcie doskonałości. Zatem wiara jest bardzo ważnym czynnikiem w pełnieniu służby oddania.

09.04 W Swojej niezamanifestowanej formie, przenikam cały wszechświat. Wszystkie istoty są we Mnie, lecz Ja nie jestem w nich.

09.04 Znaczenie: Najwyższa Osoba Boga nie może zostać postrzeżony przez "wulgarne" zmysły materialne. Jest powiedziane:

*atah śri-krsna-namadi na bhaved grahyam indriyaih
sevonmukhe hi jihvadau svayam eva sphuraty adah
(Bhakti-rasamrta-sindhu 1.2.234)*

Imienia Pana Śri Krsny, Jego sławy, rozrywek itd. nie można poznać zmysłami materialnymi. Objawia się On tylko temu, kto zaangażowany jest w czystą służbę oddania pod właściwym kierownictwem. *Brahma-samhita* (5.38) mówi: *premanjana-cchurita-bhakti-vilocanena santah sadaiva hrdayesu vilokayanti*: tylko ten może zawsze oglądać Najwyższą Osobę Boga, Govindę, wewnątrz i na zewnątrz siebie, kto rozwinął transcendentálną miłość do Niego. A więc nie jest On widoczny dla ogółu ludzi. Oznajmiono tutaj, że mimo iż jest On wszechprzenikający, wszędzie obecny, to jednak nie można Go dostrzec zmysłami materialnymi. Tutaj wskazują na to słowa *avyakta-murtina*. W rzeczywistości jednak, chociaż my nie widzimy Jego, wszystko spoczywa w Nim. Jak dyskutowaliśmy o tym w Rozdziale Siódmym, cała materialna natura kosmiczna jest jedynie kombinacją Jego dwóch energii – wyższej energii duchowej i niższej energii materialnej. Tak jak blask słoneczny rozprzestrzeniony jest w całym wszechświecie, tak energia Boga rozprzestrzeniona jest w całym stworzeniu i wszystko w niej spoczywa.

Jednakże nie należy wyciągać z tego wniosku, że skoro rozprzestrzenia się On wszędzie, to utracił Swoją egzystencję osobową. Aby wykazać błędność takich twierdzeń, Pan mówi: "Jestem wszędzie i wszystko jest we Mnie, ale jednak jestem z dala od wszystkiego." Na przykład król stoi na czele rządu, który jest jedynie manifestacją mocy królewskiej. Różne departamenty w rządzie nie są niczym innym jak mocą króla i każdy departament opiera się na sile królewskiej. Jednak nie można spodziewać się osobistej obecności króla w każdym departamencie. Jest to wulgarny przykład. Podobnie, podstawą wszelkich manifestacji, które obserwujemy, i wszystkiego co istnieje – zarówno w świecie duchowym, jak i materialnym – jest energia Najwyższej Osoby Boga. Stworzenie powstaje przez dyfuzję Jego różnych energii i, jak oznajmia *Bhagavad-gita, vistabhyaham idam krtsnam*: jest On wszędzie obecny poprzez Swoją osobistą reprezentację, dyfuzję Jego różnych energii.

09.05 A jednak wszystko, co jest stworzone, nie spoczywa we Mnie. Spójrz na Moją mistyczną wspaniałość! Chociaż Ja utrzymuję i żywię wszystkie żywe istoty, i chociaż jestem wszędzie, to jednak nie jestem częścią tej manifestacji kosmicznej, gdyż Ja Sam jestem źródłem stworzenia.

09.05 Znaczenie: Pan mówi, że wszystko co istnieje, spoczywa na Nim (*mat-sthani sarva-bhutani*). Nie należy tego błędnie zrozumieć. Pan nie jest bezpośrednio zaangażowany w utrzymywanie i zasilanie manifestacji materialnej. Czasami oglądamy wizerunek Atlasa trzymającego na swoich ramionach wielki glob ziemski. Wygląda on na bardzo zmęczonego trzymaniem tej ziemskiej planety. Takiego obrazu nie należy kojarzyć z Krsną utrzymującym stworzony przez Siebie wszechświat. Mówi On, że chociaż wszystko spoczywa w Nim, to jednak jest On z dala od wszystkiego. Systemy planetarne unoszą się w przestrzeni i ta przestrzeń jest energią Najwyższego Pana. Lecz On Sam jest czymś odmiennym od tej przestrzeni. Jest On inaczej usytuowany. Dlatego Pan mówi: "Chociaż wszystko spoczywa w

Mojej niezmierzonej energii, to jednak Ja, jako Najwyższa Osoba Boga, znajduję się z dala od wszystkiego." Taka jest niezmierna potęga Pana.

Wedyjski słownik *Nirukti* mówi *yujyate 'nena durghatesu karyesu*: "Manifestując Swoje energie, Najwyższa Osoba Boga odbywa niepojęte, wspaniałe rozrywki." Energie Jego są niezliczone, a samo Jego postanowienie jest faktem. W ten sposób należy rozumieć Osobę Boga. My możemy się nosić z zamiarem zrobienia czegoś, lecz może zaistnieć tak wiele przeszkód uniemożliwiających nam spełnienie naszego zamiaru. Ale jeśli Krsna pragnie coś zrobić, jedynie poprzez Jego wolę wszystko odbywa się w tak doskonały sposób, że nie można nawet wyobrazić sobie w jaki sposób się to dzieje. Pan tłumaczy ten fakt: mimo iż utrzymuje On i zasila wszelkie materialne manifestacje, to jednak nie dotyka On tych manifestacji. Wszystko jest tworzone, utrzymywane i niszczone jedynie poprzez Jego najwyższą wolę. Nie ma różnicy pomiędzy Jego umysłem a Nim Samym (tak jak istnieje różnica pomiędzy nami a naszym obecnym umysłem materialnym), jako że jest On absolutnym duchem. Pan jest obecny we wszystkim jednocześnie. Jednak zwykły człowiek nie może zrozumieć, w jaki sposób jest On obecny również osobiście. Jest On różny od tej manifestacji materialnej, jednak wszystko spoczywa na Nim. Wy tłumaczone to zostało tutaj jako *yogam aiśvaram*, siła mistyczna Najwyższej Osoby Boga.

09.06 Tak jak potężny wiatr, wiejący wszędzie, zawsze spoczywa w eterze, wiedz, że tak samo wszystkie stworzone istoty spoczywają we Mnie.

09.06 *Znaczenie:* Dla przeciętnej osoby jest to prawie niezrozumiałe, w jaki sposób potężna manifestacja materialna może spoczywać w Nim. Pan daje przykład, który może ułatwić nam zrozumienie tego. Przestrzeń jest największą manifestacją, którą jesteśmy w stanie sobie wyobrazić. I w tej przestrzeni największą manifestacją tego kosmicznego świata jest wiatr, czyli powietrze. Ruch powietrza wpływa na to, że poruszają się wszystkie inne rzeczy. Ale chociaż wiatr jest wielki, to jednak usytuowany jest on w przestrzeni; nie znajduje się on poza niebem. Podobnie, wszystkie te wspaniałe manifestacje kosmiczne istnieją dzięki najwyższej woli Boga i wszystkie one zależne są od tej najwyższej woli. Istnieje powiedzenie, że nawet źdźbło trawy nie porusza się bez woli Najwyższej Osoby Boga. Zatem wszystko porusza się zgodnie z Jego wolą. Poprzez Jego wolę wszystko jest tworzone, utrzymywane i unicestwiane. Jednak On znajduje się z dala od wszystkiego, tak jak przestrzeń nie ma nic wspólnego z działaniem atmosfery.

W *Upanisadach* jest powiedziane *yad-bhisa vatah pavate*: "Wiatr porusza się ze strachu przed Najwyższym Panem." (*Taittiriya Upanisad* 2.8.1) *Brhad-aranyaka Upanisad* (3.8.9) oznajmia *etasya va aksarasya praśasane gargi surya-candramasau vidhrtau tisthata etasya va aksarasya praśasane gargi dyav-aprthivyau vidhrtau tisthatah*. "Z najwyższego rozkazu, pod kontrolą Najwyższej Osoby Boga poruszają się słońce, księżyc i inne wielkie planety." Zostało to oznajmione również w *Brahma-samhicie* (5.52):

*yac-caksur esa savita sakala-grahanam
raja samasta-sura-murtir aśesa-tejah
yasyajnaya bhramati sambhrta-kala-cakro
govindam adi-purusam tam aham bhajami*

Jest to opis ruchu słońca. Jest powiedziane, że słońce jest uważane za jedno z oczu Najwyższego Pana, i że ma ono niezmierną moc wydzielania ciepła i światła. Jednak porusza się ono po swojej orbicie z rozkazu i najwyższej woli Govindy. W literaturze wedyjskiej możemy znaleźć potwierdzenie tego, że ta manifestacja materialna, która wydaje

się nam być tak wspaniałą i wielką, znajduje się pod całkowitą kontrolą Najwyższej Osoby Boga. Dokładniej jest to wytłumaczone w dalszych wersetach tego rozdziału.

09.07 O synu Kunti, pod koniec milenium wszystkie manifestacje materialne wchodzą w Moją naturę, a na początku następnego milenium ponownie je stwarzam poprzez moc Swoją.

09.07 Znaczenie: Stworzenie, utrzymywanie i unicestwienie tej manifestacji materialnej całkowicie zależy od najwyższej woli Osoby Boga. "Pod koniec milenium" znaczy z chwilą śmierci Brahmy. Brahma żyje sto lat, a jeden jego dzień równa się 4 300 000 000 lat ziemskich. Równie długo trwa jego noc. Jego miesiąc składa się z trzydziestu takich dni i nocy, a jego rok z dwunastu miesięcy. Po upływie stu takich lat, kiedy Brahmy umiera, następuje zniszczenie, czyli unicestwienie manifestacji materialnej. Oznacza to, że energia zmanifestowana przez Najwyższego Pana zostaje ponownie pochłonięta przez Niego. Następnie, kiedy zaistnieje potrzeba zmanifestowania świata kosmicznego, dzieje się tak z Jego woli. *Bahu syam*: "Mimo iż jednym jestem, mogę stać się wieloma." Jest to wedyjski aforyzm (*Chandogya Upanisad* 6.2.3). Ponownie rozprzestrzenia się On w tej energii materialnej i w ten sposób powstaje nowa manifestacja kosmiczna.

09.08 Ode Mnie zależy cały porządek kosmiczny. Z Mojej woli bezustannie manifestują się światy i z Mojej woli ulegają zagładzie.

09.08 Znaczenie: Ten świat materialny jest manifestacją niższej energii Najwyższej Osoby Boga. Zostało to już kilkakrotnie wytłumaczone. Z chwilą stworzenia Pan wysłał energię materialną *mahat-tattvę*, w którą następnie wchodzi jako Swoja pierwsza inkarnacja Purusa – Maha-Visnu. Leżąc w Oceanie Przyczyn, wydycha On z Siebie niezliczone ilości wszechświatów i w każdy z tych wszechświatów wchodzi jako Garbhodakaśayi Visnu. Każdy wszechświat tworzony jest w ten sposób. Następnie manifestuje się On jako Ksirodakaśayi Visnu i w tej postaci przenika wszystko – nawet maleńkie atomy. Fakt ten został wytłumaczony tutaj. Wchodzi On we wszystko.

Z kolei, w ten nowo stworzony wszechświat, w naturę materialną zostają wszczepione żywe istoty, które w zależności od swoich przeszłych czynów zajmują różne pozycje. W ten sposób rozpoczynają się czynności tego świata materialnego. Różne gatunki żywych istot rozpoczynają swoją aktywność już od momentu stworzenia. Nieprawdą jest, że wszystko podlega rozwojowi. Różne gatunki życia tworzone są razem ze wszechświatem. Równocześnie powstają ludzie, zwierzęta, ptaki – gdyż manifestacja ta odpowiada pragnieniom żywych istot w momencie ostatniego unicestwienia. Wyraźnie powiedziane jest tutaj, przez użycie słowa *avaśam*, że żywe istoty nie mają żadnego wpływu na ten proces. Po prostu ponownie zostaje zmanifestowany stan ich poprzedniego życia z ostatniej manifestacji, a dzieje się tak jedynie dzięki Jego woli. Niepojęta jest moc Pana, Najwyższej Osoby Boga. Po stworzeniu różnych gatunków życia – nie ma On z nimi żadnego związku. Świat manifestuje się w tym celu, aby żywe istoty mogły znaleźć ujście dla swoich skłonności, więc Pan nie staje temu na przeszkodzie.

09.09 Jednak cała ta praca nie może Mnie związać, o Dhananjayo. Nigdy nie przywiązuję się do tych czynności materialnych i zawsze pozostaję neutralny.

09.09 Znaczenie: Nie należy myśleć w związku z tym, że Najwyższa Osoba Boga nie ma żadnego zajęcia. Jest On zawsze zajęty w Swoim świecie duchowym. W *Brahma-samhicie* (5.6) jest powiedziane, *atma-ramasya tasyasti prakrtya na samagamah*: "Zawsze pogrążony

jest On w Swoich wiecznych, pełnych szczęścia czynnościach duchowych; nie mając nic wspólnego z czynnościami materialnymi." Czyny materialne spełniane są przez różne Jego moce, natomiast On Sam zawsze pozostaje wobec nich neutralnym. Na neutralność tę wskazuje tutaj słowo *udasina-vat*. Mimo iż sprawuje kontrolę nad każdą najmniejszą czynnością materialną, to jednak pozostaje neutralnym. Można tutaj użyć przykładu wysokiego sędziego, który siedzi na swojej ławie. Z jego rozkazu dzieje się tak wiele rzeczy: ktoś jest wieszany, ktoś wtrącony do więzienia, ktoś karany wysoką grzywną, lecz on nadal pozostaje neutralnym. Nie ma on do czynienia z jakimkolwiek zyskiem czy stratą. Podobnie neutralnym jest zawsze Pan, mimo iż ma On Swoją udział w każdej sferze działania. *Vedanta-sutra* (2.1.34) oznajmia, *vaisamya-nairghrnye na*: iż nie jest On usytuowany w dualizmach tego materialnego świata. Jest On zawsze transcendentálny w stosunku do nich. Nie przywiązuje się też do stwarzania ani unicestwiania tego materialnego świata. Żywe istoty przybierają różne formy w różnych gatunkach życia, odpowiednio do swoich przeszłych czynów, i Pan nie ingeruje w to.

09.10 Ta materialna natura – będąc jedną z Moich energii – działa pod Moją kontrolą, o synu Kunti, i ona to stwarza wszelkie ruchome i nieruchome istnienie. Według jej praw ta manifestacja jest tworzona i unicestwiana raz za razem.

09.10 Znaczenie: Werset ten oznajmia, że Najwyższy Pan, mimo iż pozostający z dala od tego świata materialnego, pozostaje najwyższym jego kontrolerem. Najwyższy Pan jest najwyższą woli i podstawą tej manifestacji materialnej, lecz rolę kierującą spełnia natura materialna. Krsna również mówi w *Bhagavad-gicie*: "Ja jestem ojcem" wszystkich żywych istot w różnych formach i gatunkach. Ojciec zapładnia łono matki nasieniem, aby dać życie dziecku, i podobnie, Najwyższy Pan jedynie poprzez Swoje spojrzenie zaszczenia wszystkie żywe istoty w łono natury materialnej i pojawiają się one w różnych formach i gatunkach, odpowiednio do swoich ostatnich pragnień i czynów. Wszystkie te żywe istoty, chociaż zrodzone pod spojrzeniem Najwyższego Pana, przyjmują różne ciała odpowiednio do swoich przeszłych czynów i pragnień. Więc Pan nie jest bezpośrednio zaangażowany w stwarzanie materialnego świata. Jedynie rzucając spojrzenie na naturę materialną, ożywia ją i wszystko zostaje natychmiast stworzone. Ponieważ rzuca On Swoje spojrzenie na naturę materialną jest to niewątpliwie jakieś działanie ze strony Najwyższego Pana, lecz bezpośrednio nie ma On nic wspólnego z manifestacją tego świata materialnego. *Smrti* podaje następujący przykład: jeśli przed kimś znajduje się pachnący kwiat, osoba ta może dotknąć zapachu kwiatu zmysłem węchu, jednakże to wachanie i kwiat są czymś oddzielnym. Podobny związek istnieje pomiędzy światem materialnym i Najwyższą Osobą Boga. Nie mając właściwie nic wspólnego z tym światem, stwarza On Swoim spojrzeniem i postanowieniem. Krótko mówiąc, bez nadzoru Najwyższej Osoby Boga natura materialna nie jest sama w stanie zrobić niczego. Jednakże Najwyższa Osoba nie jest przywiązany do żadnych czynności materialnych.

09.11 Głupcy wyśmiewają Mnie, kiedy zstępuję w ludzkiej postaci. Nie znają Mojej transcendentalnej natury i nie wiedzą, że jestem Najwyższym Panem wszystkiego, co istnieje.

09.11 Znaczenie: Z wyjaśnień poprzednich wersetów w tym rozdziale wyraźnie wynika, że Najwyższa Osoba Boga, mimo iż pojawia się jak ludzka istota, nie jest zwykłym człowiekiem. Osoba Boga, który kieruje stworzeniem, utrzymaniem i unicestwieniem tej manifestacji kosmicznej, nie może być ludzką istotą. Jest jednakże wielu niemądrych ludzi, którzy uważają Krsnę jedynie za potężnego człowieka i nic ponadto. W rzeczywistości jest

On oryginalną Najwyższą Osobą, jak potwierdza to *Brahma-samhita (iśvarah paramah krsnah)*: On jest Najwyższym Panem.

Jest wiele *iśvar* (kontrolerów), i jeden zdaje się być większym od drugiego. W zwykłym zarządzaniu sprawami tego świata materialnego biorą udział pewni urzędnicy lub kierownicy, ponad nimi są sekretarze, ponad nimi minister, a jeszcze wyżej prezydent. Każdy z nich jest kontrolerem, lecz jedni są kontrolowani przez innych. *Brahma-samhita* oznajmia, że najwyższym kontrolerem jest Krsna. Jest niewątpliwie wielu kontrolerów, zarówno w tym świecie materialnym, jak i duchowym, lecz Krsna jest najwyższym spośród nich wszystkich (*iśvarah paramah krsnah*), a ciało Jego jest *sac-cid-ananda*, niematerialne.

Ciała materialne nie mogą spełniać cudownych czynów opisanych w wersetach poprzednich. Jego ciało jest wieczne, pełne szczęścia i pełne wiedzy. Chociaż nie jest On zwykłym człowiekiem, głupcy wyśmiewają Go i uważają za człowieka. Ciało Jego zostało tutaj nazwane *manusim*, ponieważ postępuje On tak jak człowiek, przyjaciel Arjuna, polityk zaangażowany w Bitwę na Polu Kuruksetra. Na tak wiele sposobów postępuje On jak zwykły człowiek, lecz w rzeczywistości ciało Jego jest *sac-cid-ananda-vigraha* – wiecznym szczęściem i absolutną wiedzą. Potwierdza to również język wedyjski. *Sac-cid-ananda-rupaya krsnaya*: "Ofiarowuję swoje wyrazy szacunku Najwyższej Osobie Boga, Krsnie, który jest wieczną i pełną szczęścia formą wiedzy." (*Gopala-tapani Upanisad* 1.1) Są również inne opisy w języku wedyjskim. *Tam ekam govindam*: "Ty jesteś Govindą, przyjemnością dla krów i zmysłów." *Sac-cid-ananda-vigraham*: "Twoja wieczna forma jest transcendentalna, pełna wiedzy i szczęścia." (*Gopala-tapani Upanisad* 1.35)

Pomimo transcendentalnych jakości ciała Pana Krsny, jego pełnej wiedzy i szczęścia, jest wielu tzw. naukowców i komentatorów *Bhagavad-gity*, którzy wyśmiewają Krsnę jako zwykłego człowieka. Naukowiec taki mógł narodzić się jako człowiek wyróżniający się, dzięki dobrym czynkom w swoim poprzednim życiu, lecz przyczyną takiego pojmowania Krsny jest ubogi zasób wiedzy. Dlatego jest on nazywany *mudha*, gdyż tylko głupcy – nie znając tajemniczych czynności Najwyższego Pana i Jego różnych mocy – uważają Krsnę za zwykłą ludzką istotę. Nie wiedzą oni, że ciało Krsny jest symbolem całkowitej wiedzy i szczęścia, ani nie wiedzą iż On jest właścicielem wszystkiego co istnieje, i że każdego może On obdarzyć wyzwoleniem. Ponieważ nie wiedzą, że ma On tak wiele cech transcendentalnych, wyśmiewają się z Niego.

Nie wiedzą też, że pojawianie się Najwyższej Osoby Boga w tym świecie materialnym jest manifestacją Jego wewnętrznej energii. On jest panem energii materialnej. Tak jak to już zostało wyjaśnione w kilku miejscach (*mama maya duratyaya*), twierdzi On, że ta energia materialna, chociaż bardzo potężna, znajduje się całkowicie pod Jego kontrolą i spod wpływu jej może uwolnić się tylko ten, kto podporządkowuje się Jemu. Jeśli dusza podporządkowana Krsnie może uwolnić się spod wpływu energii materialnej, to jak Najwyższy Pan, który kieruje stworzeniem, utrzymywaniem i unicestwieniem całej natury kosmicznej, mógłby mieć ciało materialne podobne do naszych? Taka koncepcja Krsny jest całkowitą głupotą. Jednakże niemądre osoby nie mogą zrozumieć tego, że Osoba Boga, Krsna, pojawiający się tak jak zwykły człowiek, może być kontrolerem wszystkich atomów i potężnej manifestacji formy kosmicznej. Największe i najmniejsze przekracza ich wyobrażenie, więc nie mogą pojąć, że postać podobna ludzkiej istocie może jednocześnie kontrolować coś nieskończenie dużego i nieskończenie małego. W rzeczywistości, mimo iż kontroluje On skończone i nieskończone, znajduje się On z dala od wszystkich tych manifestacji. Jak oznajmiono wcześniej, jest to możliwe dzięki Jego *yogam aiśvaram*, niepojętej mocy transcendentalnej. Chociaż niemądrzy ludzie nie potrafią sobie wyobrazić, w jaki sposób Krsna, który pojawia się tak jak ludzka istota, może kontrolować coś nieskończenie dużego i nieskończenie małego; to czyści wielbicieli przyjmują to bez zastrzeżeń, gdyż wiedzą, że Krsna jest Najwyższą Osobą Boga.

Dlatego całkowicie podporządkowują się Jemu i angażują się w świadomość Krsny, w służbę oddania dla Pana.

Jest wiele kontrowersji pomiędzy impersonalistami i personalistami, jeśli chodzi o pojawianie się Pana w ludzkiej postaci. Jeśli jednak skonsultujemy się z *Bhagavad-gitą* i *Śrimad-Bhagavatam*, autoryzowanymi tekstami dla zrozumienia nauki o Krsnie, wtedy dowiemy się, że Krsna jest Najwyższą Osobą Boga. Nie jest On zwykłym człowiekiem, mimo iż pojawił się na tej Ziemi jak zwykła ludzka istota. W Pierwszym Rozdziale Pierwszego Canto *Śrimad-Bhagavatam*, gdzie mędracy zapytują o czyny Krsny, mówią oni:

krtavan kila karmani saha ramena keśavah
ati-martyani bhagavan gudhah kapata-manusah

"Pan Śri Krsna, Najwyższa Osoba Boga, razem z Balaramą, grał rolę ludzkiej istoty, i tak zamaskowany, dokonał wielu nadludzkich czynów." (*Bhag.* 1.1.20) Pojawianie się Pana w postaci człowieka zwodzi głupców. Żadna ludzka istota nie byłaby w stanie dokonać tak wspaniałych czynów, jakich dokonał Krsna będąc obecnym na tej Ziemi. Kiedy Krsna pojawił się przed Swoimi rodzicami, Vasudevą i Devaki, pojawił się najpierw w postaci czterorękiej i dopiero na prośbę rodziców przemienił się w zwykłe dziecko. Jak oznajmia *Bhagavatam* (10.3.46), *babhuva prakrtah śiśuh*: upodobnił się do zwykłego dziecka, zwykłej ludzkiej istoty. Tutaj również jest powiedziane, że Jego pojawianie się w postaci zwykłej ludzkiej istoty jest jedną z cech Jego transcendentalnego ciała. Również w Jedenastym Rozdziale *Bhagavad-gity* jest powiedziane: *tenaiva rupena catur-bhujena*. Arjuna modlił się do Krsny, aby Ten ponownie ukazał mu Swoją postać czteroręką. Po objawieniu tej formy, Krsna, na prośbę Arjuna, z powrotem przyjął Swoją oryginalną, podobną formie ludzkiej postać (*manusam rupam*). Wszystkie te różne cechy i postacie Najwyższego Pana z pewnością nie są właściwe dla zwykłej, ludzkiej istoty.

Niektórzy z tych, którzy wyśmiewają Krsnę – ci, którzy znajdują się pod wpływem filozofii Mayavadi – cytują następujący werset ze *Śrimad-Bhagavatam* (3.29.21), *aham sarvesu bhutesu bhutatmavasthitah sada*: "Najwyższy obecny jest w każdej żywej istocie", mający według nich dowodzić, że Krsna jest jedynie zwykłym człowiekiem. Zamiast zajmować się interpretacjami osób wyśmiewających Krsnę, powinniśmy raczej zwrócić uwagę na tłumaczenie tego szczególnego wersetu przez *acaryów* ze szkoły Vaisnava, takich jak Jiva Gosvami i Viśvanatha Cakravarti Thakura. Komentując ten werset Jiva Gosvami mówi, że Krsna w Swojej pełnej, kompletnej ekspansji jako Paramatma, czyli jako Dusza Najwyższa, obecny jest zarówno w istotach poruszających się, jak i nieruchomych. Dlatego każdy początkujący wielbiciel, który jedynie zwraca uwagę na *arca-murti*, formę Najwyższego Pana w świątyni, a nie oddaje szacunku innym żywym istotom, nie odnosi żadnej korzyści z wielbienia formy Pana w świątyni. Są trzy rodzaje wielbicieli Pana i spośród nich wielbiciel początkujący (neofita w świadomości Krsny) znajduje się na najniższym etapie. Początkujący wielbiciel zwraca większą uwagę na Bóstwa w świątyni, niż na innych wielbicieli, więc Viśvanatha Cakravarti Thakura ostrzega, że należy skorygować ten rodzaj mentalności. Wielbiciel powinien zrozumieć, że Krsna, jako Paramatma, obecny jest w sercu każdego; zatem każde ciało jest uosobieniem świątyni Pana. Więc tak jak oddaje się szacunek świątyni Pana, podobnie należy we właściwy sposób oddawać szacunek każdemu ciału, w którym przebywa Paramatma. Każdemu ciału należy oddawać właściwy szacunek i nie należy nikogo lekceważyć.

Jest również wielu impersonalistów, którzy wyśmiewają kult świątynny. Mówią, że skoro Bóg jest wszędzie, dlaczego ktoś ogranicza się do czczenia Go w świątyni? Ale jeśli Bóg jest wszędzie, czyż nie ma Go w świątyni albo w Bóstwie? Chociaż wyznawcy Boga osobowego i impersonaliści będą ciągle walczyć ze sobą, doskonały wielbiciel w świadomości Krsny wie,

że mimo iż Krsna jest Najwyższą Osobą, jest On wszechprzenikający, jak potwierdza to *Brahma-samhita*. Chociaż Jego osobistą siedzibą jest Goloka Vrndavana, gdzie zawsze przebywa, to jednak poprzez różne manifestacje Swoich energii i poprzez Swoje pełne ekspansje jest On obecny wszędzie, we wszystkich częściach stworzenia materialnego i duchowego.

09.12 Zdezorientowani w ten sposób, przyciągani są przez różnego rodzaju demoniczne i ateistyczne poglądy. Z powodu tej ułudy, zawodzą wszelkie ich nadzieje na wyzwolenie, a ich działania dla zysku i kultywowanie wiedzy wszystkie kończą się fiaskiem.

09.12 Znaczenie: Jest wielu wielbicieli, którzy stwarzają pozory, że są w świadomości Krsny i pełnią służbę oddania, lecz w swoim sercu nie uważają Najwyższej Osoby Boga, Krsny, za Prawdę Absolutną. Takie osoby nigdy nie skosztują owocu służby oddania, którym jest powrót do Boga. Podobnie ci, którzy angażują się w przynoszące korzyści pobożne czyny, w nadziei wyzwolenia się z niewoli materialnej, również nigdy nie odniosą sukcesu, jeśli wyśmiewają Najwyższą Osobę Boga, Krsnę. Innymi słowy, osoby które kpią z Krsny, wszystkie są demonami albo ateistami. Siódmy Rozdział *Bhagavad-gity* mówi, że tacy niegodziwcy o naturze demonów nigdy nie podporządkowują się Krsnie. Dlatego ich umysłowe spekulacje dla osiągnięcia Prawdy Absolutnej doprowadzają ich do fałszywego wniosku, że zwykła żywa istota i Krsna są jednym i tym samym. Posiadając takie fałszywe przekonania, myślą, iż ciało każdej ludzkiej istoty przykryte jest jedynie naturą materialną, lecz skoro tylko ktoś wyzwala się z tego ciała materialnego, różnice pomiędzy nim samym a Bogiem przestają istnieć. Z powodu takiej ułudy udaremnione zostają ich próby stania się jednym z Krsną. Kultywowanie wiedzy duchowej przez ateistów i demony jest zawsze bezowocne. Takie jest znaczenie tego wersetu. Osoby takie na próżno kultywują wiedzę wedyjską zawartą w *Vedanta-sutrze* i *Upanisadach*.

Uważanie Krsny, Najwyższej Osoby Boga, za zwykłego człowieka jest wielką obrazą. Ci, którzy to czynią, na pewno są pod wpływem ułudy i dlatego nie mogą zrozumieć wiecznej formy Krsny. *Brhad-visnu-smrti* mówi wyraźnie:

*yo veti bhautikam deham krsnasya paramatmanah
sa sarvasmad bahis-karyah śrauta-smarta-vidhanatah
mukham tasyavalokyapi sa-celam snanam acaret*

"Kto uważa ciało Krsny za materialne, ten powinien być wyłączony ze wszystkich rytuałów i czynności *śruti* i *smrti*. A jeśli ktoś przypadkiem zobaczy twarz takiej osoby, powinien natychmiast wykąpać się w Gangesie, aby uwolnić się od zanieczyszczenia. Ludzie drwią z Krsny, ponieważ zazdrośni są o Najwyższą Osobę Boga. Ich przeznaczeniem są z pewnością powtarzające się narodziny w gatunkach demonicznego i ateistycznego życia. Wiedza ich wiecznie przykryta będzie ułudą i stopniowo cofną się oni w najciemniejsze regiony stworzenia."

09.13 O synu Prthy, wielkie, nie ulegające złudzeniu dusze chronione są przez boską naturę. Znając Mnie jako Najwyższą Osobę Boga, pierwotnego i nieograniczonego, całkowicie angażują się w służbę oddania.

09.13 Znaczenie: Werset ten wyraźnie określa *mahatmę*. Pierwszą charakterystyczną cechą *mahatmy* jest to, że już usytuowany jest on w boskiej naturze. Nie podlega kontroli natury materialnej. W jaki sposób to osiąga? Tłumaczy to Rozdział Siódmy. kto

podporządkowuje się Najwyższej Osobie Boga, Śri Krsnie, od razu uwalnia się spod kontroli natury materialnej. Taki jest warunek. Spod kontroli natury materialnej można uwolnić się jedynie poprzez podporządkowanie swojej duszy Najwyższej Osobie Boga. Taka jest wstępna recepta. Skoro tylko żywa istota, będąca marginalną energią Pana, uwalnia się spod kontroli natury materialnej, zaczyna podlegać kierownictwu natury duchowej. To przewodnictwo natury duchowej nazywa się *daivi prakrti*, naturą boską. Więc jeśli ktoś zostaje w ten sposób promowany – przez podporządkowanie się Najwyższej Osobie Boga – zostaje on wielką duszą, *mahatmą*.

Mahatma nie poświęca swojej uwagi niczemu poza Krsną, jako że wie on doskonale, że Krsna jest oryginalną Najwyższą Osobą, przyczyną wszystkich przyczyn. Nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Taki *mahatma*, czyli wielka dusza, rozwija się przez obcowanie z innymi *mahatmami*, czystymi wielbicielami. Czystych wielbicieli nie przyciągają nawet inne formy Krsny, takie jak np. czteroramienny Maha-Visnu. Przyciągani są jedynie do dwurękowej postaci Krsny. Nie interesują ich inne postacie Krsny ani żadna forma półboga czy istoty ludzkiej. Medytują jedynie o Krsnie, w świadomości Krsny. W tejże świadomości zawsze pełnią służbę oddania dla Pana, od której nic nie jest w stanie ich odciągnąć.

09.14 Zawsze intonując o Moich chwałach, czyniąc zdecydowany wysiłek, składając Mi pokłony, wielkie dusze nieprzerwanie czczą Mnie z oddaniem.

09.14 Znaczenie: Nie można wyprodukować *mahatmy* przez naznaczenie pieczęcią zwykłego człowieka. Jego cechy zostały opisane tutaj: *mahatma* zawsze zajęty jest gloryfikowaniem Najwyższego Pana Krsny, Osoby Boga. Nie jest zainteresowany niczym innym. Całkowicie oddaje się głoszeniu chwały Pana. Innymi słowy, nie jest on impersonalista. Jeśli jest mowa o gloryfikacji, to gloryfikacja ta dotyczy Najwyższego Pana, Jego świętego imienia, Jego wiecznej formy, Jego transcendentalnych cech i Jego niezwykłych rozrywek. Należy gloryfikować wszystkie te rzeczy. Zatem *mahatma* przywiązany jest do Najwyższej Osoby Boga.

Bhagavad-gita nie określa mianem *mahatmy* tego, kto przywiązany jest do bezosobowej cechy Najwyższego Pana, *brahmajyoti*. Jest on opisany w inny sposób w następnym wersecie. *Mahatma* zawsze zaangażowany jest w różne czynności służby oddania opisane w *Śrimad-Bhagavatam*, takie jak słuchanie i intonowanie o Visnu, a nie o jakimś półbogiem czy istocie ludzkiej. Jest to oddanie: *śravanam*, *kirtanam visnoh* i *smaranam*, pamiętanie Go. Taki *mahatma* posiada wielkie zdecydowanie, aby ostatecznie osiągnąć towarzystwo Najwyższego Pana w jednej z pięciu transcendentalnych *ras*. Aby osiągnąć ten sukces, angażuje on wszelkie czyny: umysłowe, cielesne i wokalne, wszystko – w służbę dla Najwyższego Pana, Śri Krsny. To nazywane jest pełną świadomością Krsny.

Są pewne czynności w służbie oddania, np. takie jak poszczenie w pewnych dniach (między innymi w jedenastym dniu po nowiu, czyli w Ekadaśi; w dzień pojawienia się Pana itd.), które nazywane są postanowieniami. Wszystkie te zasady i przepisy zostały ustanowione przez wielkich *acaryów* dla tych, którzy są prawdziwie zainteresowani osiągnięciem towarzystwa Boga w świecie transcendentalnym. *Mahatmowie*, czyli wielkie dusze, ściśle przestrzegają tych praw i przepisów, i dlatego na pewno osiągną pożądany rezultat.

Jak opisano to w drugim wersecie tego rozdziału, służba oddania nie tylko jest łatwa, ale można ją spełniać w radosnym nastroju. Nie trzeba odbywać żadnych srogich pokut ani też czynić surowych wyrzeczeń. Bez względu na to, czy ktoś jest w małżeństwie, czy jest *sannyasinem*, czy *brahmacarinem*, każdy może – pod kierunkiem doświadczonego mistrza duchowego – uczynić swoje życie służbą oddania. Służbę oddania dla Najwyższej Osoby Boga można pełnić wszędzie: w jakichkolwiek warunkach i w jakiegokolwiek życiowej pozycji – w ten sposób można stać się prawdziwym *mahatmą* – wielką duszą.

09.15 Inni, którzy pełnią ofiarę przez kultywowanie wiedzy, czczą Najwyższego Pana jako jednego bez wtórego, różnego w wielu, i w formie kosmicznej.

09.15 Znaczenie: Werset ten jest podsumowaniem wersetów poprzednich. Pan mówi Arjunie, że ci, którzy posiadają czystą świadomość Krsny i nie znają niczego poza Krsną, nazywani są *mahatmami*. Są też inne osoby, które nie zajmują takiej samej pozycji jak *mahatmowie*, ale które również na różne sposoby czczą Krsnę. Niektórzy z nich zostali już określani jako będący w niedoli, cierpiący nędzę, nękani ciekawością i ci, którzy zajmują się kultywowaniem wiedzy. Są jeszcze inni, zajmujący jeszcze niższe pozycje, i tych można podzielić na trzy grupy.

- (1) tych, którzy czczą siebie samych jako równych Najwyższemu Panu,
- (2) tych, którzy wymyślają jakąś formę Najwyższego Pana i oddają jej cześć,
- (3) i tych, którzy uznają i wielbią Pana w Jego formie kosmicznej, czyli *viśva-rupa*.

Spośród tych trzech wyżej wymienionych rodzajów ludzi, najbardziej liczną grupę stanowi najniżej usytuowani, czyli ci, którzy czczą samych siebie jako Najwyższego Pana, uważając się za monistów. Myśląc, iż sami są Najwyższym Panem, samym sobie oddają cześć. Jest to również pewien rodzaj wielbienia Boga, gdyż rozumieją oni, że w rzeczywistości są duszą, a nie tym materialnym ciałem. Przynajmniej takie rozumienie jest dominujące. Na ogół w ten sposób czczą Boga impersonaliści. Do klasy drugiej należy zaliczyć czcicieli półbogów, tych, którzy w swoim wyobrażeniu każdą formę uważają za formę Najwyższego Pana. A do trzeciej klasy należą ci, którzy nie mogą pojąć niczego poza manifestacją tego materialnego wszechświata. Uważając wszechświat za ogromny organizm czy istotę, jemu oddają cześć. Wszechświat jest również formą Pana.

09.16 Ale to Ja jestem rytuałem, poświęceniem, ofiarą dla przodków, ziołem leczniczym i transcendentalnym śpiewem. Ja jestem masłem, ogniem i ofiarą.

09.16 Znaczenie: Krsna jest również ofiarą wedyjską znaną jako *jyotistoma* i On jest również *maha-yajną*, o której mówi *smṛti*. Oblacje dla Pitrluki albo ofiary dla zadowolenia Pitrluki, uważane za rodzaj leku w postaci oczyszczonego masła, są również Krsną. Krsną są również *mantry* śpiewane przy tej okazji, jak również wszelkie artykuły zrobione z produktów mlecznych w celu ofiarowania. Krsną jest też ogień, który jest jednym z pięciu elementów materialnych i dlatego uważany jest za oddzielną energię Krsny. Innymi słowy, ofiary wedyjskie polecane w części *Ved* zwanej *karma-kanda* są w całości również Krsną. Należy zatem rozumieć, że ci, którzy zaangażowani są w służbę oddania dla Krsny, spełnili wszystkie ofiary polecane w *Vedach*.

09.17 Ja jestem ojcem tego wszechświata, matką, ostoją, żywicielem, przodkiem. Ja jestem przedmiotem wiedzy, tym, który oczyszcza i sylabą om. Ja także jestem Rg, Sama i Yajur Vedą.

09.17 Znaczenie: Cała manifestacja kosmiczna, poruszająca się i nieruchoma, manifestuje się poprzez różne oddziaływania energii Krsny. W życiu materialnym tworzymy różne związki z różnymi żywymi istotami, które nie są niczym innym, jak tylko marginalną energią Krsny, ale w tworzeniu *prakṛti* niektóre z nich zdają się być naszym ojcem, matką, dziadkiem, stwórcą itd. W rzeczywistości jednak są one wszystkie integralnymi częściami Krsny. I jako takie, te żywe istoty, zdające się być naszym ojcem, matką itd., nie są niczym innym, tylko Krsną. W tym wersecie słowo *dhata* oznacza "stwórcę". Nie tylko nasz ojciec i matka są częściami Krsny, lecz także stwórca, dziadek i babka itd. są Krsną. Właściwie każda

żywa istota, będąc integralną cząstką Krsny – jest Krsną. Zatem wszystkie *Vedy* kierują nas jedynie ku Krsnie. Każda wiedza, którą czerpiemy z *Ved*, jest jedynie krokiem w kierunku poznania Krsny. Krsną są szczególnie wszystkie te tematy, które pozwalają nam oczyścić naszą konstytucjonalną pozycję. Podobnie, żywa istota, która zgłębia zasady wedyjskie, jest również integralną cząstką Krsny, a zatem też jest Krsną. Słowo *om*, nazywane *pranava* i występujące we wszystkich *mantrach* wedyjskich, jest transcendentalną wibracją dźwiękową i również jest Krsną. Występuje ono we wszystkich hymnach zawartych w czterech *Vedach*:

Sama,

Yajur,

Rg i

Atharva,

gdzie jest sylabą dominującą, dlatego więc uważane jest za Krsnę.

09.18 **Ja jestem celem, żywicielem, panem, świadkiem, siedzibą, schronieniem i najdroższym przyjacielem. Ja jestem stworzeniem i unicestwieniem, podstawą wszystkiego, miejscem spoczynku i wiecznym nasieniem.**

09.18 **Znaczenie:** *Gati* oznacza cel podróży, miejsce, gdzie chcemy się udać. Celem ostatecznym jest Krsna, mimo iż ludzie nie wiedzą o tym. Kto nie zna Krsny, ten błądzi i jego tzw. postępek jest albo częściowy, albo wyimaginowany. Jest wiele osób, które za swój cel uważają innych półbogów i przez ścisłe stosowanie się do odpowiednich metod osiągają różne planety, takie jak Candraloka, Suryaloka, Indraloka, Maharloka itd. Lecz wszystkie takie *loki*, czyli planety, będąc stworzonymi przez Krsnę, jednocześnie są Krsną i nie są Krsną. Są Krsną, ponieważ są manifestacjami energii Krsny, ale w rzeczywistości są one jedynie krokiem w kierunku realizacji Krsny. Zbliżanie się do różnych energii Krsny jest pośrednim zbliżaniem się do Krsny. Należy jednak zbliżyć się do Krsny bezpośrednio, to zaoszczędzi czasu i energii. Jeśli jest możliwość dostania się na szczyt budynku za pomocą windy, dlaczego wspinać się schodami? Energia Krsny jest podstawą wszystkiego i nic nie może istnieć poza schronieniem Krsną. Krsna jest najwyższym władcą, ponieważ wszystko należy do Niego i wszystko opiera się na Jego energii. Będąc obecnym w sercu każdej żywej istoty, jest On też najwyższym świadkiem. Nasze miejsce pobytu, kraje czy planety, na których żyjemy, są również Krsną. Krsna jest ostatecznym celem i schronieniem i dlatego powinniśmy przyjąć schronienie w Nim, czy to dla ochrony, czy w celu uwolnienia się z naszych niedoli. Kiedykolwiek przyjdzie nam przyjąć jakieś schronienie, powinniśmy pamiętać, że tym schronieniem ma być siła żywotna. Krsna jest najwyższą żywą istotą. Ponieważ Krsna jest źródłem naszej generacji, czyli najwyższym ojcem, nikt nie może być lepszym od Niego przyjacielem ani też nikt nie może nam lepiej życzyć niż On. Krsna jest oryginalnym źródłem stworzenia i Jego ostatecznym spoczynkiem po unicestwieniu tego świata. Krsna jest zatem wieczną przyczyną wszystkich przyczyn.

09.19 **Ja dostarczam ciepła, wysyłam i powstrzymuję deszcz, o Arjuno. Ja jestem nieśmiertelnością i Ja jestem uosobieniem śmierci. Zarówno duch, jak i materia są we Mnie.**

09.19 **Znaczenie:** Krsna, poprzez Swoje różne energie, rozprzestrzenia ciepło i światło za pośrednictwem elektryczności i słońca. W czasie sezonu letniego Krsna jest tym, który wstrzymuje deszcz, a następnie, podczas sezonu deszczowego, zsyła z nieba nieprzerwane strumienie deszczu. Krsna jest energią, która utrzymuje nas – przedłużając nasze życie, i z Krsną – w postaci śmierci, spotykamy się pod koniec życia. Przez analizowanie tych różnych energii Krsny można upewnić się, że dla Krsny nie ma różnicy pomiędzy duchem i materią,

czyli innymi słowy, jest On zarówno duchem, jak i materią. Jeśli zatem ktoś jest zaawansowany w świadomości Krsny, również nie czyni on takich rozróżnień. We wszystkim widzi on jedynie Krsnę.

Ponieważ Krsna jest zarówno duchem, jak i materią, to potężna forma kosmiczna zawierająca wszystkie manifestacje materialne jest również Krsną, a Jego rozrywki we Vrndavanie – jako dwurękiego Śyamasyndary grającego na flecie – są rozrywkami Najwyższej Osoby Boga.

09.20 Ci, którzy pragnąc planet niebiańskich, studiują Vedy i piją napój soma, pośrednio oddają Mi cześć. Oczyszczeni z reakcji swoich grzechów, rodzą się na pobożnej, niebiańskiej planecie Indry, radując się tam boskim szczęściem.

09.20 Znaczenie: Słowo *trai-vidyah* odnosi się do trzech *Ved*: *Sama*, *Yajur* i *Rg*. Bramin, który przestudiował te trzy *Vedy*, nazywany jest *tri-vedi*. Każdy, kto jest bardzo przywiązany do wiedzy uzyskanej ze studiowania tych *Ved*, cieszy się szacunkiem społecznym. Na nieszczęście, jest wielu wielkich naukowców studiujących *Vedy*, którzy nie znają ostatecznego celu tych studiów. Dlatego Krsna oznajmia tutaj, że to właśnie On jest ostatecznym celem dla *tri-vedi*. Prawdziwy *tri-vedi* przyjmuje schronienie lotosowych stóp Pana i angażuje się w czystą służbę oddania dla zadowolenia Pana. Służba oddania zaczyna się wraz z intonowaniem Hare Krsna i jednoczesnymi próbami prawdziwego poznania Krsny. Na nieszczęście ci, którzy są jedynie formalnymi studentami *Ved*, interesują się bardziej pełnieniem ofiar dla różnych półbogów, takich jak Indra, Candra itd. Dzięki takim wysiłkom czciciele różnych półbogów na pewno uwalniają się od zanieczyszczeń niższymi cechami natury i uzyskują promocję na wyższe systemy planetarne, czyli planety niebiańskie, takie jak Maharloka, Janoloka, Tapoloka itd. Kto osiąga te wyższe systemy planetarne, ten może zadowalać tam swoje zmysły setki tysięcy razy lepiej niż na tej planecie.

09.21 Kiedy już doświadczą ogromu niebiańskich radości zmysłowych, a rezultaty ich pobożnych czynności zostaną wyczerpane, wówczas ponownie powracają na tę śmiertelną planetę. Tak więc ci, którzy poszukują radości zmysłowych przez przestrzeganie zasad trzech Ved, osiągają jedynie powtarzające się narodziny i śmierć.

09.21 Znaczenie: Kto otrzymuje promocję na wyższe systemy planetarne, ten może cieszyć się dłuższym życiem i lepszymi udogodnieniami, jeśli chodzi o zadowalanie zmysłów, jednakże nie może on tam zostać na zawsze. Kiedy skończą się już rezultaty jego pobożnych czynów, z powrotem zostanie wysłany na tę ziemską planetę. Kto nie osiągnął doskonałej wiedzy, czyli innymi słowy, komu nie udało się poznać Krsny, przyczyny wszystkich przyczyn, ten, jak to zostało oznajmione w *Vedanta-sutrze (janmady asya yatah)*, nie odnosi sukcesu w osiągnięciu ostatecznego celu życia. Podlega powtarzającym się wędrówkom na planety niebiańskie i ponownym upadkom, tak jak gdyby obracał się na kole diabelskim – będąc raz na górze, raz na dole. Oznacza to, że zamiast wznieść się do świata duchowego, skąd nie ma już możliwości powrotu, podlega on cyklowi narodzin i śmierci na wyższych i niższych systemach planetarnych. Należy raczej powrócić do świata duchowego, aby cieszyć się wiecznym, pełnym szczęścia i wiedzy życiem, i nigdy nie powracać do tego pełnego nieszczęść życia materialnego.

09.22 Ale tych, którzy zawsze czczą Mnie z wyłącznym oddaniem – medytując o Mojej transcendentalnej formie – obdarzam wszystkim, czego potrzebują, i chronię to, co posiadają.

09.22 *Znaczenie:* Kto nie jest w stanie żyć nawet przez moment bez świadomości Krsny, nie tylko może myśleć o Krsnie przez dwadzieścia cztery godziny na dobę, lecz angażuje się też w służbę oddania, przez słuchanie, pamiętanie, ofiarowywanie modlitw, oddawanie czci, służenie lotosowym stopom Pana, pełnienie innego rodzaju służb, kultywowanie przyjaźni i całkowite podporządkowanie się Panu. Wszystkie te czynności są korzystne i wszystkie pełne są duchowych mocy, czyniąc wielbiciela doskonałym w samorealizacji. Wtedy jedynym jego pragnieniem jest obcowanie z Najwyższą Osobą Boga. Taki bhakta niewątpliwie bez trudu osiąga Osobę Boga. To nazywane jest *yogą*. Dzięki łasce Pana, taki wielbiciel nie powraca już nigdy do tych materialnych warunków życia. *Ksema* odnosi się do ochrony, jakiej Pan łaskawie udziela Swoim wielbicielom. Pan pomaga Swojemu wielbicielowi osiągnąć świadomość Krsny poprzez *yogę*, i kiedy staje się on już całkowicie świadomym Krsny, Pan chroni go od upadków w to pozbawione szczęścia, uwarunkowane życie.

09.23 Wielbiciele innych bogów, z wiarą oddający im cześć, w rzeczywistości wielbią jedynie Mnie, o synu Kunti, ale robią to w niewłaściwy sposób.

09.23 *Znaczenie:* "Osoby wielbiące półbogów nie są bardzo inteligentne, mimo iż w ten sposób pośrednio oddają Mi cześć", mówi Krsna. Jeśli ktoś leje wodę na liście i gałęzie drzewa, nie podlewając korzeni, robi tak z powodu braku dostatecznej wiedzy lub wbrew zasadom. Podobnie, proces pełnienia służby dla poszczególnych części ciała polega na dostarczaniu pożywienia do żołądka. Półbogowie są, można powiedzieć, różnymi urzędnikami i kierownikami w rządzie Najwyższego Pana. Należy przestrzegać prawa ustanowionego przez rząd, a nie przez poszczególnych urzędników i dyrektorów. Podobnie, należy czcić tylko i wyłącznie Najwyższego Pana. To automatycznie zadowoli różnych urzędników i kierowników będących w służbie Pana. Urzędnicy i kierownicy są reprezentantami rządu i przekupywanie tych urzędników i kierowników jest rzeczą nielegalną. Tutaj nazwane to zostało *avidhi-purvakam*. Innymi słowy, Krsna nie pochwała niepotrzebnego oddawania czci półbogom.

09.24 Jedynie Ja jestem podmiotem radości i panem wszystkich ofiar. Ci, którzy nie rozpoznają Mojej prawdziwej, transcendentalnej natury, upadają.

09.24 *Znaczenie:* Tak jak to zostało tutaj wyraźnie powiedziane, jest wiele różnych typów *yajni* (ofiar) polecanych w literaturze wedyjskiej, lecz w rzeczywistości wszystkie one mają służyć zadowoleniu Najwyższego Pana. *Yajna* oznacza Visnu. Drugi Rozdział *Bhagavad-gity* mówi, że należy pracować jedynie dla zadowolenia Yajni, czyli Visnu. Szczególnym celem doskonałej formy ludzkiej cywilizacji, znanej jako *varnaśrama-dharma*, jest zadowolenie Visnu. Dlatego też Krsna mówi w tym wersecie: "Ja przyjmuję wszystkie ofiary, ponieważ Ja jestem najwyższym panem." Nie znając tego faktu, mniej inteligentne osoby wielbią półbogów dla osiągnięcia natychmiastowej, przemijającej korzyści. Dlatego upadają w egzystencję materialną, nie osiągając pożądanego celu życia. Nawet jeśli ktoś pragnie czegoś materialnego, to powinien prosić o to raczej Najwyższego Pana (mimo iż nie jest to czyste oddanie), a w ten sposób osiągnie pożądaną rezultat.

09.25 Kto czci półbogów, narodzi się pomiędzy półbogami; kto czci upiory i duchy, narodzi się pomiędzy takimi istotami; kto oddaje cześć przodkom, pójdzie do przodków; a ci, którzy Mnie wielbią, będą żyć ze Mną.

09.25 Znaczenie: Jeśli ktoś pragnie udać się na księżyc, słońce albo na jakąś inną planetę, może osiągnąć pożądany cel poprzez przestrzeganie określonych zasad wedyjskich polecanych dla tego celu, takich jak proces fachowo znany jako *darśa-paurnamasi*. Zasady te zostały szeroko opisane w części *Ved* dotyczącej pracy dla osiągnięcia korzyści, która poleca specyficzny kult półbogów z różnych planet niebiańskich. Podobnie, przez pełnienie określonych *yajni* można osiągnąć planety Pita lub też różne planety duchów i zostać Yaksą, Raksą czy Piśacą. Kult Piśaca nazywany jest "czarną sztuką" albo "czarną magią". Jest wielu ludzi praktykujących czarną magię i uważających to za spirytualizm, lecz czynności takie są czynnościami całkowicie materialistycznymi. Podobnie, czysty wielbiciel, który wielbi jedynie Najwyższą Osobę Boga, bez wątpienia osiąga planety Vaikuntha i Krsnalokę. Dzięki temu wersetowi można bez trudu zrozumieć, że jeśli przez oddawanie czci półbogom można osiągnąć planety niebiańskie czy przez praktykowanie czarnej magii – planety duchów, a przez czczenie Pita – planety Pita to dlaczego czysty wielbiciel nie miałby osiągnąć planety Krsny albo Visnu? Na nieszczęście wielu ludzi nie posiada żadnych informacji na temat tych wzniosłych planet, gdzie przebywa Krsna i Visnu, i to jest przyczyną ich upadku. Nawet impersonaliści upadają z *brahmajyoti*. Dlatego ten ruch świadomości Krsny informuje całe społeczeństwo, że jedynie przez intonowanie *mantry* Hare Krsna można uzyskać doskonałość w tym życiu i powrócić do domu – z powrotem do Boga.

09.26 Jeśli ktoś z miłością i oddaniem złoży Mi liść, kwiat, owoc, czy trochę wody w ofierze – przyjmę to.

09.26 Znaczenie: Dla osoby inteligentnej rzeczą zasadniczą jest posiadanie świadomości Krsny i zaangażowanie w transcendentalną służbę miłości dla Pana, aby osiągnąć wieczne, pełne radości królestwo dla wiecznie szczęśliwego życia. Proces do osiągnięcia tego niezwykłego rezultatu jest bardzo prosty. Może go podjąć nawet osoba najuboższa, nie posiadająca żadnych kwalifikacji. Jedyną kwalifikacją wymaganą w związku z tym jest bycie czystym bhaktą Pana. Nie ma znaczenia kim ktoś jest, czy jak jest usytuowany. Proces ten jest tak prosty, że można ofiarować Panu nawet liść, odrobinę wody czy owoc, i jeśli ofiara będzie złożona ze szczerą miłością, sprawi Panu przyjemność. Zatem nikt nie jest wykluczony ze świadomości Krsny, gdyż proces ten jest tak łatwy i uniwersalny. Któż byłby więc takim głupcem, aby nie zechcieć zostać świadomym Krsny tą prostą metodą i w ten sposób osiągnąć najwyższą doskonałość wiecznego, pełnego szczęścia i wiedzy życia? Krsna pragnie jedynie służby miłości i nic więcej. Od Swojego czystego bhakty Krsna przyjmuje nawet mały kwiat. Nie pragnie natomiast żadnej ofiary od osoby nie będącej bhaktą. Nie potrzebuje On niczego od nikogo, ponieważ jest samowystarczalny, a jednak przyjmuje ofiarę Swojego bhakty, w wymianie miłości i uczucia. Rozwinięcie świadomości Krsny jest najwyższą doskonałością życia. W wersecie tym dwukrotnie zostało powtórzone słowo *bhakti*, aby jeszcze mocniej podkreślić, że *bhakti*, czyli służba oddania, jest jedyną metodą zbliżenia się do Krsny. Żadne inne okoliczności, takie jak zostanie braminem, uczonym, człowiekiem bogatym czy wielkim filozofem, nie mogą nakłonić Krsny do przyjęcia ofiary. Bez tej podstawowej zasady *bhakti* nic nie może nakłonić Pana do przyjęcia czegokolwiek od kogokolwiek. *Bhakti* nigdy nie jest motywowana. Proces ten jest wieczny. Jest to bezpośrednio działanie w służbie dla absolutnej całości.

Tutaj Pan Krsna – oznajmiwszy wcześniej, że jest jedynym podmiotem radości, pierwotnym Panem i prawdziwym obiektem wszelkich ofiar – wyjawia, jakiej ofiary pragnie.

Jeśli ktoś pragnie zaangażować się w służbę oddania dla Najwyższego po to, aby się oczyścić i osiągnąć cel życia – transcendentalną służbę miłości dla Boga – wtedy powinien dowiedzieć się, czego Pan pragnie od niego. Kto kocha Krsnę, da Mu wszystko czego On zapragnie, i będzie unikał ofiarowania Mu czegokolwiek, czego nie pragnie albo o co nie prosił. Nie należy więc ofiarowywać Krsnie mięsa, ryb ani jajek. Gdyby pragnął takich rzeczy w ofierze, powiedziałby o tym. Zamiast tego wyraźnie prosi On o liść, owoc, kwiat i wodę, i o takiej ofierze mówi: "Przyjmę ją." Zatem powinniśmy zrozumieć, że nie przyjmie On mięsa, ryb ani jajek. Odpowiednim dla ludzkich istot pożywieniem są warzywa, zboża, owoce, mleko i woda, i takie pożywienie poleca Sam Pan Krsna. Jeśli spożywamy coś innego, wtedy nie możemy Mu tego ofiarowywać, gdyż nie przyjmie On takiej ofiary. Jeśli będziemy ofiarowywać takie pożywienie, nie będziemy działać na płaszczyźnie miłości i oddania.

W trzynastym wersecie Trzeciego Rozdziału Pan Krsna tłumaczy, że czystym i nadającym się do spożycia pokarmem dla tych, którzy szukają postępu w życiu i wyzwolenia z sidła materialnej niewoli, są jedynie pozostałości pokarmu ofiarowanego. W tym samym wersecie mówi On, że ci, którzy nie ofiarowują swojego pokarmu, spożywają tylko grzech. Innymi słowy, każdy ich kęs jest jedynie coraz głębszym pograżaniem się w komplikacje natury materialnej. Podczas gdy przygotowywanie smacznych i prostych dań wegetariańskich, ofiarowywanie ich w pokłonie przed wizerunkiem albo Bóstwem Pana Krsny i modlenie się do Niego, aby przyjął taką pokorną ofiarę, umożliwia nam uczynienie trwałego postępu w życiu, oczyszczenie ciała i stworzenie subtelných tkanek mózgowych, które umożliwią czyste myślenie. Ponadto ofiara powinna być składana z uczuciem miłości. Krsna nie potrzebuje jedzenia, jako że jest On w posiadaniu wszystkiego, co istnieje; jednakże przyjmie On ofiarę od tego, kto w ten sposób pragnie Go zadowolić. Ważnym czynnikiem przy przygotowaniu, podaniu i ofiarowaniu jest działanie z miłością dla Krsny.

Filozofowie-impersonaliści, którzy pragną pozostać przy zdaniu, iż Prawda Absolutna nie posiada zmysłów, nie mogą ocenić tego wersetu z *Bhagavad-gity*. Dla nich jest on tylko metaforą albo dowodem na pospolity charakter Krsny, autora *Bhagavad-gity*. W rzeczywistości jednak, Krsna, Najwyższa Osoba Boga, ma zmysły i jest powiedziane, że zmysły Jego są wymienne. Innymi słowy, jeden Jego zmysł może spełniać funkcje każdego innego. To właśnie oznacza powiedzenie, że Krsna jest absolutny. Gdyby nie posiadał zmysłów, nie mógłby być uważany za pełnego we wszystkich przymiotach. W Rozdziale Siódmym Krsna wyjaśnił, iż to On zapładnia naturę materialną żywymi istotami, a robi to poprzez rzucenie spojrzenia na naturę materialną. Więc w tym przypadku słuchanie przez Krsnę słów wielbiciela, wypowiedzianych z miłością podczas ofiarowania pożywienia, jest *całkowicie* tożsame z Jego jedzeniem i rzeczywistym smakowaniem. Ten punkt należy podkreślić: ponieważ zajmuje On pozycję absolutną, Jego słuchanie jest *całkowicie* tożsame z Jego jedzeniem i smakowaniem. Tylko ten wielbiciel, który przyjmuje Krsnę takim jakim On Sam Siebie opisuje, bez interpretacji, może zrozumieć, że Najwyższa Absolutna Prawda może przyjmować pokarm i radować się nim.

09.27 Cokolwiek czynisz, spożywasz, składasz w ofierze i dajesz w darze, jak również wszelkie wyrzeczenia, które praktykujesz, powinny być, o synu Kunti, ofiarą dla Mnie.

09.27 Znaczenie: Każdy ma obowiązek uformować swe życie w taki sposób, aby w żadnych okolicznościach nie zapomnieć o Krsnie. Każdy musi pracować, aby utrzymać swoje ciało i duszę razem, i Krsna daje tutaj wyraźne polecenie, że praca ta ma być ofiarą dla Niego. Każdy musi coś jeść, aby żyć; lecz należy przyjmować pozostałości pokarmu ofiarowanego Krsnie. Każdy cywilizowany człowiek musi wykonywać pewne rytuały religijne i dlatego Krsna poleca: "Czyń to dla Mnie". To nazywane jest *arcana*. Każdy ma skłonności do

praktykowania dobroczynności; Krsna mówi: "Daj to Mnie", a to oznacza, że wszelkie nagromadzone oszczędności powinny zostać użyte dla wspomnienia świadomości Krsny. W dzisiejszych czasach ludzie są skłonni do praktykowania medytacji, która w tym wieku nie jest procesem praktycznym, ale jeśli ktoś praktykuje medytację o Krsnie, zawsze intonując Hare Krsna na koralach medytacyjnych, ten jest z pewnością największym *yoginem*, jak dowodzi tego Szósty Rozdział *Bhagavad-gity*.

09.28 W ten sposób uwolnisz się od niewoli pracy, jej pomyślnych i niepomyślnych następstw. Z umysłem skupionym na Mnie w tej zasadzie wyrzeczenia, osiągniesz wyzwolenie i przyjdiesz do Mnie.

09.28 *Znaczenie:* Kto działa w świadomości Krsny pod wyższym przewodnictwem, ten nazywany jest *yukta*. Fachową nazwą jest *yukta-vairagya*. Szerzej tłumaczy to w następujący sposób Rupa Gosvami:

*anasaktasya visayan yatharham upayunjatah
nirbandhah krsna-sambandhe yuktam vairagyam ucyate
(Bhakti-rasamrta-sindhu 2.255)*

Rupa Gosvami mówi, iż tak długo dopóki jesteśmy w tym świecie materialnym, dopóty musimy działać; nie możemy uniknąć działania. Jeśli owoce swojej działalności oddajemy Krsnie, to jest to nazywane *yukta-vairagya*. Postępowanie takie jest właściwe wyrzeczeniu i oczyszcza lustro umysłu tego, kto je praktykuje. Osoba taka, czyniąc stopniowy postęp w realizacji duchowej, całkowicie podporządkowuje się Najwyższej Osobie Boga. Dlatego w końcu osiąga wyzwolenie, a to wyzwolenie jest również określone. Przez takie wyzwolenie nie łączy się ona z *brahmajyoti*, lecz raczej udaje się na planety Najwyższego Pana. Werset ten mówi wyraźnie: *mam upaisyasi*, "przychodzi on do Mnie", z powrotem do domu, z powrotem do Boga. Jest pięć różnych stopni wyzwolenia, lecz werset ten informuje, że wielbiciel, który w swoim życiu kierował się zawsze wskazówkami Najwyższego Pana, osiąga ten stan, w którym – po opuszczeniu tego ciała – może powrócić do Boga i bezpośrednio obcować z Najwyższym Panem.

Kto nie pragnie niczego innego, jak tylko poświęcić swoje życie w służbie dla Pana, ten jest prawdziwym *sannyasinem*. Taka osoba zawsze myśli o sobie jako o wiecznym słudze Pana, całkowicie uzależnionym od Jego najwyższej woli. Dlatego wszystkie swoje czyny poświęca Panu, traktując je jako służbę dla Niego. Nie przywiązuje ona większej wagi do czynów przynoszących zyski czy obowiązków polecanych przez *Vedy*. Wypełnianie takich przepisanych przez *Vedy* powinności jest obowiązkiem dla zwykłych osób, lecz czysty wielbiciel, całkowicie zaangażowany w służbę dla Pana, może czasem zdawać się postępować niezgodnie z zaleceniami *Ved* dotyczącymi wypełniania obowiązków, mimo iż w rzeczywistości tak nie jest.

Dlatego Vaisnavowie będący autorytetami w tych sprawach mówią, iż nawet najbardziej inteligentne osoby nie mogą zrozumieć planów i czynów czystego wielbiciela. Dokładnie brzmi to: *tanra vakya, kriya, mudra vijneha na bujhaya* (*Caitanya-caritamrta, Madhya* 23.39). Osoba, która w ten sposób zawsze zaangażowana jest w służbę dla Pana, i która zawsze myśli i planuje, w jaki sposób służyć Panu, może być uważana za całkowicie wyzwoloną już teraz, a w przyszłości, jej powrót do Boga jest pewny. Jest ona ponad wszelką materialistyczną krytyką, tak jak ponad wszelkim krytycyzmem jest Krsna.

09.29 Nie ma we Mnie nienawiści do nikogo ani też nie jestem stronniczy w stosunku do nikogo. Wszystkich traktuję na równi. Lecz jeśli ktoś w oddaniu pełni służbę dla

Mnie, ten jest Mi przyjacielem, jest we Mnie i Ja również jestem jego przyjacielem.

09.29 Znaczenie: Ktoś może zadać pytanie, że jeśli Krsna jest jednakowy dla wszystkich i nikt nie jest Jego szczególnym przyjacielem, dlaczego najwięcej uwagi poświęca Swoim wielbicielom, którzy zawsze zajęci są pełnieniem transcendentalnej służby dla Niego? Nie jest to jednak dyskryminacją, lecz czymś najbardziej naturalnym. Ktoś może być życzliwie ustosunkowanym do wszystkich ludzi w tym świecie, lecz szczególnie interesuje się swoimi dziećmi. Pan mówi, iż każda żywa istota – bez względu na to, w jakiej formie życia się znajduje – jest Jego synem; wobec tego jest On wspaniałomyślny wobec wszystkich w zaspokajaniu ich potrzeb życia. Jest On podobny chmurze, która wylewa deszcz wszędzie, na skały, glebę, do wody. Lecz szczególną uwagę poświęca Swoim wielbicielom. O takich wielbicielach mówi się tutaj, iż zawsze są oni w świadomości Krsny, a zatem zawsze są transcendentalnie usytuowani w Krsnie. Samo wyrażenie "świadomość Krsny" oznacza, że ci, którzy posiadają taką świadomość, są transcendentalistami usytuowanymi w Nim. Pan mówi wyraźnie *mayi te*: "Są oni we Mnie." Naturalnie, wskutek tego Pan jest również w nich. Jest to odwzajemnienie. To tłumaczą również słowa *ye yatha mam prapadyante tams tathaiva bhajamy aham*: "Każdego, kto podporządkowuje się Mnie, o tego odpowiednio się troszczę." To transcendentalne odwzajemnienie istnieje dzięki temu, że zarówno Pan, jak i Jego wielbiciel są świadomi. Kiedy diament zostaje oprawiony w złoty pierścionek, wygląda wtedy wspaniale. Zyskuje na tym zarówno złoto, jak i diament. Pan i żywa istota lśnią wiecznie, i kiedy żywa istota skłoni się do służenia Panu, staje się podobna złotu. Pan jest diamentem, więc takie połączenie jest bardzo korzystne. Żywe istoty w czystym stanie swojej świadomości nazywane są wielbicielami. Najwyższy Pan natomiast staje się wielbicielem Swoich wielbicieli. Gdyby nie było tego związku wzajemności pomiędzy wielbicielem i Panem, wtedy nie można byłoby mówić o filozofii personalistycznej. W filozofii impersonalistycznej nie ma wzajemności pomiędzy Najwyższym a żywą istotą, istnieje ona tylko w filozofii personalistycznej.

Pana często porównuje się do "drzewa pragnień", jako że dostarcza On wszystkiego, czego ktoś zapragnie. Pełniej wyjaśniono to tutaj. Werset ten oznajmia, iż Pan jest stronniczy dla Swoich wielbicieli. Jest to manifestacja szczególnej łaski Pana dla wielbicieli. To odwzajemnianie się Pana nie powinno być związane z prawami *karmy*. Całkowicie przynależy ono sytuacji transcendentalnej, w której funkcjonuje Pan i Jego wielbiciele. Służba oddania dla Pana nie jest działaniem z tego świata materialnego; jest ona częścią świata duchowego – gdzie panuje wieczność, szczęście i wiedza.

09.30 Kto służbę oddania pełni, ten, nawet jeśli dopuszcza się najohydniejszych czynów, uważany ma być za osobę świętą, ponieważ jest on właściwie usytuowany w swojej determinacji.

09.30 Znaczenie: Znaczące w tym wersecie jest słowo *su-duracaro* i powinniśmy je właściwie zrozumieć. Kiedy żywa istota znajduje się w uwarunkowanym stanie życia, ma ona dwa rodzaje zajęć: uwarunkowane i konstytucjonalne. Jeśli chodzi o ochronę ciała albo przestrzeganie różnych praw społecznych i państwowych, to istnieje wiele różnych zajęć, obowiązujących nawet wielbicieli, w związku z uwarunkowanym stanem życia, i takie zajęcia nazywane są uwarunkowanymi. Oprócz tych zajęć, żywa istota, która całkowicie jest świadoma swojej duchowej natury i zaangażowana jest w świadomość Krsny, czyli służbę oddania dla Pana, posiada zajęcia nazywane transcendentalnymi. Takie zajęcia wykonywane są zgodnie z jej konstytucjonalną pozycją i fachowo nazywane są służbą oddania. Teraz, w stanie uwarunkowanym, czasami służba oddania i służba uwarunkowana, związana z

zaspokajaniem potrzeb cielesnych, pełnione są równolegle. Czasami jednak czynności te pozostają ze sobą w niezgodzie. Wielbiciel w jak największym stopniu jest ostrożny, aby nie robić niczego, co mogłoby zaszkodzić jego zdrowemu stanowi. Zdaje on sobie sprawę z tego, iż doskonałość jego postępowania zależy od jego postępującej realizacji w świadomości Krsny. Czasami jednakże można zauważyć, iż osoba w świadomości Krsny popełnia pewne czyny, które mogą uchodzić za najbardziej wstrętne w sensie społecznym i politycznym. Jednak takie chwilowe upadki nie dyskwalifikują tej osoby. *Śrimad-Bhagavatam* oznajmia, iż jeśli ktoś upada, ale całym sercem zaangażowany jest w transcendentalną służbę miłości dla Pana, wtedy Pan, przebywający w jego sercu, oczyszcza go i przebacza mu jego ohydny czyn. Zanieczyszczenie materialne jest tak silne, że nawet *yogin* całkowicie zaangażowany w służbę dla Pana czasami wpada w sidła. Lecz dzięki mocy świadomości Krsny, taki przypadkowy upadek zostaje natychmiast naprawiony. Dlatego proces służby oddania jest zawsze sukcesem. Nikt nie powinien wyśmiewać wielbiciela z powodu jakiegokolwiek przypadkowego upadku ze ścieżki doskonałości, gdyż – jak to tłumaczy werset następny – takie sporadyczne upadki z czasem przestaną występować, kiedy tylko wielbiciel osiągnie pełną świadomość Krsny.

Zatem osoba usytuowana w świadomości Krsny i z determinacją zaangażowana w proces intonowania

Hare Krsna, Hare Krsna, Krsna Krsna, Hare Hare;

Hare Rama, Hare Rama, Rama Rama, Hare Hare,

znajduje się w pozycji transcendentalnej, nawet jeśli przypadkiem zdarzy się, że upadnie. Słowa *sadhur eva*, "jest on osobą świętą", są bardzo wymowne. Jest to ostrzeżenie dla niewielbicieli, że nie powinni wyśmiewać wielbiciela z powodu jego sporadycznych upadków. Nawet jeśli zdarzyło mu się upaść, powinien być on nadal uważany za osobę świętą. Jeszcze bardziej znaczące jest słowo *mantavyah*. Jeśli ktoś nie przestrzega tej zasady i wyśmiewa wielbiciela, któremu zdarzyło się upaść, wtedy nieposłuszny jest nakazowi Najwyższego Pana. Jediną kwalifikacją wielbiciela jest jego niezachwiane i wyłączone zaangażowanie się w służbę oddania.

W *Nrsimha Puranie* jest następujące oznajmienie:

*bhagavati ca harav ananya-ceta
bhrśa-malino 'pi virajate manusyah
na hi śaśa-kalusa-cchabih kadacit
timira-parabhavatam upaiti candrah*

Znaczenie jego jest takie, że nawet jeśli zdarzy się, że osoba w pełni zaangażowana w służbę oddania dla Pana popełnia jakieś ohydne czyny, to czyny te należy uważać za podobne plamom na księżycu, przypominającym ślad zająca. Takie plamy nie są przeszkodą dla światła księżycowego. Podobnie, sporadyczne upadki wielbiciela ze ścieżki świętości nie dyskwalifikują go.

Z drugiej strony nie należy błędnie rozumować, iż wielbiciel pełniący transcendentalną służbę może postępować w sposób odrażający. Werset ten mówi jedynie o wypadkach sporadycznych, których przyczyną jest potężna moc związków materialnych. Służba oddania jest w mniejszym lub większym stopniu wypowiedzeniem wojny energii iluzorycznej. Dopóki ktoś nie posiada wystarczającej siły, aby pokonać tę energię, dopóty mogą zdarzać mu się sporadyczne upadki. Lecz gdy tylko zdobędzie dostateczną siłę, nie podlega już więcej takim upadkom, o których była mowa wcześniej. Jednakowoż, nikt nie powinien robić użytku z tego wersetu i, oddając się różnego rodzaju nonsensom, dalej uważać się za wielbiciela. Jeśli poprzez służbę oddania nie poprawia on swojego charakteru, wtedy oznacza to, iż nie jest on bhaktą wysokiej klasy.

09.31 Szybko staje się on prawym i osiąga trwały pokój. O synu Kunti, obwieść to światu, że Mój wielbiciel nigdy nie ginie.

09.31 Znaczenie: Nie należy tego błędnie zrozumieć. W Rozdziale Siódmym Pan mówi, iż nie może być Jego wielbicielem osoba zajmująca się szkodliwą działalnością. Ponadto, kto nie jest wielbicielem Pana, ten nie posiada żadnych dobrych kwalifikacji. Wobec tego powstaje pytanie: w jaki sposób osoba oddająca się czynom godnym potępienia (czy to przypadkowo, czy intencjonalnie), może być czystym wielbicielem? I będzie to słuszne pytanie. Niegodziwcy, o których mowa w Rozdziale Siódmym, nigdy nie angażują się w służbę oddania i nie posiadają żadnych dobrych kwalifikacji. To samo oznajmia *Śrimad-Bhagavatam*. Na ogół wielbiciel, który zaangażowany jest w dziewięć rodzajów służby oddania, podlega procesowi uwalniania serca ze wszystkich zanieczyszczeń materialnych. Ponieważ umieszcza on w swoim sercu Najwyższą Osobę Boga, w ten naturalny sposób uwolniony zostaje od wszelkich zanieczyszczeń materialnych. Bezustanne myślenie o Najwyższym Panu czyni go czystym z natury. Jest taka zasada wedyjska, która mówi, że kto upadnie ze swojej wzniosłej pozycji, ten musi poddać się, w celu oczyszczenia, pewnemu rytuałowi. Tutaj jednak nie ma takiego warunku, ponieważ ten czynnik oczyszczający znajduje się już w sercu wielbiciela, dzięki temu, że bezustannie pamięta on o Najwyższej Osobie Boga. Należy zatem bezustannie intonować
Hare Krsna, Hare Krsna, Krsna Krsna, Hare Hare;
Hare Rama, Hare Rama, Rama Rama, Hare Hare.
To uchroni wielbiciela Pana od wszelkich przypadkowych upadków. W ten sposób na zawsze uwolni się on od wszelkich zanieczyszczeń materialnych.

09.32 O synu Prthy, ci którzy we Mnie przyjmują schronienie, to nawet będąc niższego rodu – kobietami, vaiśyami (kupcami) i śudrami (robotnikami) – najwyższego dostępują przeznaczenia.

09.32 Znaczenie: Najwyższy Pan oznajmia tutaj wyraźnie, iż w służbie oddania nie ma różnicy pomiędzy niższymi i wyższymi klasami ludzi. Takie podziały występują w życiu materialnym, ale nie istnieją one dla osób zaangażowanych w transcendentalną służbę oddania dla Pana. Najwyższe przeznaczenie może osiągnąć każdy. *Śrimad-Bhagavatam* (2.4.18) oznajmia, że nawet najniżsi, nazywani *candala* (zjadacze psów), mogą zostać oczyszczeni poprzez obcowanie z czystym wielbicielem. Służba oddania i przewodnictwo czystego wielbiciela mają taką moc, że nie ma tam różnicy pomiędzy niższymi i wyższymi klasami ludzi. Każdy może zacząć pełnić służbę oddania i nawet najprostszy człowiek, który przyjął schronienie czystego wielbiciela, może oczyścić się dzięki temu właściwemu przewodnictwu. Ludzi można podzielić na cztery grupy, odpowiednio do sił natury, pod wpływem których się znajdują.

Do *guny* dobroci zaliczani są bramini,

do *guny* pasji zalicza się *ksatrijów*, czyli administratorów,

vaiśyowie – czyli kupcy i rolnicy, znajdują się pod wpływem pasji i ignorancji,

natomiast śudrowie, czyli robotnicy, znajdują się pod wpływem ignorancji.

Ci, którzy pochodzą z bardzo grzesznych rodzin, nazywani są *candala* i zajmują jeszcze niższą pozycję. Członkowie grup wyższych na ogół nie obcuje z takimi osobami. Ale proces służby oddania ma taką moc, iż czysty wielbiciel Najwyższego Pana może umożliwić osiągnięcie najwyższej doskonałości życia wszystkim niższymi klasami ludzi. Możliwe jest to tylko wtedy, gdy za schronienie przyjmujemy Krsnę. Jak wskazuje na to tutaj słowo

vyapaśritya, należy całkowicie przyjąć schronienie w Krsnie. W ten sposób można stać się większym, niż wielcy *jnani* i *yogini*.

09.33 Jakże więc bardziej dotyczy to prawych braminów, wielbicieli i świętych królów. Zatem, przyszedłszy do tego przemijającego, pełnego nieszczęść świata, zaangażuj się w służbę miłości dla Mnie.

09.33 *Znaczenie:* Są różne klasy ludzi w tym materialnym świecie, lecz dla nikogo świat ten nie jest miejscem szczęśliwym. Werset ten mówi wyraźnie, *anityam asukham lokam*: świat ten jest przemijający i pełen nieszczęść, nie jest zatem odpowiednim miejscem pobytu dla żadnego rozsądnego człowieka. Sam Pan mówi, iż ten tymczasowy świat pełen jest wszelakiego rodzaju nieszczęść. Niektórzy filozofowie, szczególnie filozofowie *Mayavadi*, utrzymują, iż świat ten jest fałszywy. My jednak wiemy z *Bhagavad-gity*, że nie jest on fałszywy, lecz tymczasowy. Jest różnica pomiędzy tymczasowym a fałszywym. Świat ten jest tymczasowy, ale istnieje również świat inny, który jest wieczny. Ten świat jest pełen nieszczęść, ale ten drugi świat jest wieczny i pełen szczęścia.

Arjuna urodził się w świętobliwej rodzinie królewskiej, i do niego Pan również mówi: "Zacznij pełnić służbę oddania dla Mnie i wróć szybko do Boga, z powrotem do domu." Nikt nie powinien pozostawać w tym przemijającym, pełnym niedoli świecie. Każdy powinien przywiązać się do serca Najwyższej Osoby Boga, i w ten sposób radować się wiecznym szczęściem. Służba oddania dla Najwyższego Pana jest jedynym procesem, przez który mogą zostać rozwiązane wszelkie problemy wszystkich klas ludzi. Zatem każdy powinien przyjąć świadomość Krsny i w ten sposób uczynić swoje życie doskonałym.

09.34 Zawsze myśl o Mnie, zostań Moim wielbicielem, składaj Mi pokłony i oddawaj cześć. Jeśli będziesz całkowicie pogrążony we Mnie, z pewnością przyjdiesz do Mnie.

09.34 *Znaczenie:* Werset ten wyraźnie oznajmia, iż świadomość Krsny jest jedynym środkiem wyzwolenia się z sidła tego nieczystego, materialnego świata. Czasami pozbawieni skrupułów komentatorzy *Gity* zniekształcają znaczenie tych słów oznajmiających, że wszelka służba oddania powinna być dedykowana Najwyższej Osobie Boga, Krsnie. Starają się oni wpoić czytelnikom coś, co jest zupełnie nieprawdopodobne. Tacy komentatorzy nie wiedzą, iż nie ma różnicy pomiędzy umysłem Krsny i Samym Krsną. Krsna nie jest zwykłą ludzką istotą – jest On Absolutną Prawdą. Jego ciało, umysł i On Sam są jednym i absolutnym. Oznajmienie to zawarte jest w *Kurma Puranie* i cytuje je również *Bhaktisiddhanta Sarasvati Gosvami* w swoim *Anubhasya*, komentarzu do *Caitanya-caritamṛta* (Rozdział Piąty, *Adi-lila*, wersety 41-48), *deha-dehi-vibhedo 'yam neśvare vidyate kvacit*, co oznacza, że nie ma różnicy pomiędzy ciałem Najwyższego Pana Krsny a Nim Samym. Ale ponieważ komentatorzy nie znają tej nauki o Krsnie, skrywają oni Krsnę i oddzielają Jego osobowość od Jego umysłu, czy też od Jego ciała. Mimo iż jest to całkowitą ignorancją jeśli chodzi o naukę o Krsnie, niektórzy robią na tym ładny interes, oszukując niewinnych ludzi.

Ci zaś, którzy posiadają naturę demonów, również myślą o Krsnie, ale z zazdrością, tak jak król *Kamsa*, wuj Krsny. On również zawsze myślał o Krsnie, ale myślał o Nim jako o swoim wrogu. Zawsze był niespokojny, zastanawiając się, kiedy Krsna przyjdzie go zabić. Jednak taki sposób myślenia nie może pomóc nikomu. O Krsnie należy myśleć z miłością i oddaniem. Na tym polega *bhakti*. Powinniśmy bezustannie doskonalić naszą wiedzę o Krsnie. A jak ma wyglądać to doskonalenie? Należy uczyć się od bona fide nauczyciela. Krsna jest Najwyższą Osobą Boga i już kilka razy wyjaśnialiśmy, iż ciało Jego nie jest materialne, ale jest wieczną i pełną szczęścia wiedzą. Taki sposób rozmawiania o Krsnie jest bardzo

pomocny w zostaniu Jego wielbicielem. Natomiast przyjmowanie wiedzy o Krsnie z niewłaściwego źródła jest zawsze bezowocne.

Powinniśmy zatem zająć swój umysł wieczną i oryginalną formą Krsny i wielbić Go z przekonaniem w sercu, iż jest On Najwyższym. W Indiach są setki i tysiące świątyń poświęconych Krsnie, gdzie praktykuje się służbę oddania. W takiej właśnie praktyce należy oddawać pokłony Krsnie. Należy chylić głowę przed Bóstwem i poświęcać Mu swoje myśli, ciało, czynności – wszystko. Dzięki temu można w pełni i trwale pogрузić się w Nim i to pomoże nam przenieść się na Krsnalokę. Nie należy dać się zwieść pozbawionym skrupułów komentatorom, lecz zaangażować się w dziewięć procesów służby oddania; zaczynając od słuchania i intonowania o Krsnie. Czysta służba oddania jest największym osiągnięciem ludzkiego społeczeństwa.

W Siódmym i Ósmym Rozdziale *Bhagavad-gity* wytłumaczona została czysta służba oddania dla Pana, która wolna jest od wiedzy spekulatywnej, *yogi* mistycznej i działania dla zysku. Ci, którzy nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, mogą być przyciągani przez różne aspekty Najwyższego Pana, jak bezosobowe *brahmajyoti* czy zlokalizowaną Paramatmę, ale czysty wielbiciel bezpośrednio przyjmuje służbę dla Najwyższego Pana.

Jest pewien poemat o Krsnie, który mówi wyraźnie, że osoby wielbiące półbogów są mało inteligentne i nigdy nie mogą osiągnąć najwyższej nagrody Krsny. Mimo iż wielbiciel może na początku nie być w stanie utrzymać standardu, to jednak powinien być uważany za wyższego od wszystkich filozofów i *yoginów*. Kto zawsze zaangażowany jest w świadomość Krsny, ten jest osobą świętą i doskonałą. Jeśli sporadycznie zdarzy mu się popełnić czyn, który nie jest zgodny ze służbą oddania, to stopniowo oczyści się z tego i wkrótce osiągnie całkowitą doskonałość. Czystemu wielbicielowi nie grozi już żaden upadek, jako że osobiście opiekuje się nim Najwyższy Bóg. Więc każda inteligentna osoba powinna bezpośrednio zająć się praktykowaniem procesu świadomości Krsny i żyć szczęśliwie w tym materialnym świecie. Ostatecznie z pewnością otrzyma najwyższą nagrodę Krsny.

W ten sposób Bhaktivedanta kończy objaśnienia do Dziewiątego Rozdziału *Śrimad Bhagavad-gity*, traktującego o wiedzy najbardziej poufnej.